ob. 376/91
Egzemplarz obowiązkowy WBP w Kielcach
Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach

24 GODZINY

GAZETA KIELECKA

Wtorek, 16.04.1991 r. | Nr indeksu 350-729 | 500 Zł | Kielce, Nr 73(252), rok III

Czego Jaś się nauczy...

W kieleckiej WSP trzy lata temu został otwarty nowy kierunek – nauki społeczne. Program zajęć przygotowywał studentów do niezbyt konkretnego zawodu.

Toteż dyrektor Instytutu Nauk Społecznych Wydziału Humanistycznego WSP, prof. Ryszard Czarny postanowił nadać tym studiom charakter praktyczny. Wraz ze swoimi pracownikami modyfikuje program nauczania. Przygotowany został 5–letni obowiązkowy lektorat języka angielskiego w dwukrotnie wyższym, niż na pozostałych kierunkach wymiarze godzin. Oprócz tego, każdy przez 5 lat uczy się dowolnie wybranego języka: niemieckiego, francuskiego lub rosyjskiego. Warunkiem uzyskania prawa do obrony pracy magisterskiej jest zdanie egzaminu państwowego z jednego języka obcego.

Kielecki Instytut Nauk Społecznych, jako pierwszy w kraju, przedstawił w Ministerstwie Edukacji Narodowej projekty dwóch specjalizacji tego kierunku: nauczycielskiej, kształcącej przyszłą kadrę naukową oraz społeczno–samorządowej. Propozycja została przyjęta. Już w tym roku akademickim studenci III roku wybrali jedną z nich.

dokończenie na str. 3

Mozart w podziemiu

Budowa kieleckiej filharmonii potrwa jeszcze ponad 4 lata. Prowadzone są prace ziemne na odcinku, gdzie przewidziano wejścia na widownię i pokoje prób tuż przed występem. Miesięcznie przeznacza się na tę inwestycję 150 mln zł, a całość inwestycji powinna zamknąć się w kwocie 4 mld zł. (GR)

Fot. Grzegorz Romański

Nomenklatura czy nie?

Co dalej ze spółką „MAKROKON"

W „Gazecie Kieleckiej – 24 Godziny" z 13 marca br. ukazał się artykuł na temat udziału niektórych koneckich radnych i członków Zarządu Miasta w powołanej niedawno spółce „Makrokon". Nosił on tytuł: „Nawarzyli sobie piwa, a kto je wypije?" i kończył się następująco: „Sprawą spółki "MAKROKON„ zainteresował się Komitet Obywatelski w Końskich, który prawdopodobnie skieruje ją do Prokuratury Rejonowej".

– Komitet Obywatelski na swoim posiedzeniu 11 marca br. omawiał sprawę spółki „Makrokon" i udziału w niej niektórych radnych i członków zarządu – mówi przewodniczący KO, **Aleksander Turalski.** – Po zapoznaniu się członków komitetu z materiałami, podjęliśmy uchwałę o potraktowaniu tej spółki jako nomenklaturowej i zgłoszeniu sprawy na piśmie Prokuraturze Rejonowej oraz poinformowaniu Komisji Prawa i Praworządności RM.

dokończenie na str. 2

200 lat pamięci

KONSTYTUCJA

Jest to tytuł nowej wystawy organizowanej w Muzeum Narodowym w Kielcach. Zaprezentowanych będzie na niej około 200 eksponatów pochodzących ze zbiorów własnych oraz z Muzeum Narodowego w Krakowie.

Pierwsza sala to wprowadzenie do klimatu epoki, charakterystyka ludzi tego okresu. Znajdą się tu: popiersie Stanisława Staszica z przedwojennych zbiorów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, mapa Rzeczypospolitej z 1773 r., zestaw monet okresu stanisławowskiego oraz starodruki (m.in. H. Kołłątaja „O poprawie Rzeczypospolitej" Warszawa 1788 r., S. Konarskiego „O skutecznym rad sposobie" Warszawa 1760 r.). W sali drugiej autorzy umieścili oryginalne wydanie Konstytucji 3 Maja z 1791 roku oraz fotokopię rękopisu.

dokończenie na str. 2

Gdy ból stał się chorobą

Jeszcze do niedawna medycyna oficjalna uznawała, że leczenie choroby powinno likwidować wszelkie objawy, także ból. Niechętnie dostrzegano jego istnienie.

Ból towarzyszył więc choremu uznawany nierzadko za prawidłowość, zwłaszcza po zabiegach operacyjnych, czy przy schorzeniach układu ruchowego. Nieskuteczność walki z nim spowodowała, jak gdyby, „przyzwyczajenie" lekarza do zgłaszanych przez chorego skarg i nierzadko ich bagatelizowania. Nastały lata 70., gdy coraz więcej nowinek medycznych przenikało na polski grunt. Kobiety chciały rodzić bez bólu, chorzy uciekali się do najróżniejszych metod z pogranicza medycyny, które miały przynieść ulgę w cierpieniu. Obserwowany w latach 80. rozkwit wszelkich paramedycznych metod leczenia, zwrot ku kręgarzom, znachorom i uzdrowicielom znalazł największy oddźwięk właśnie w grupie chorych z przewlekłym bólem.

Zorganizowanie Wojewódzkiej Specjalistycznej Poradni Leczenia Bólu w Kielcach wyszło im naprzeciw. Jest to pierwsza tego typu placówka na Kielecczyźnie. Swoją działalność rozpoczęła niedawno, bo 11 marca 1991 r. przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. Kierownikiem poradni i jej organizatorem jest **dr Bogusław Kowalski**.

dokończenie na str. 3

Rząd radziecki nie zamierza użyć siły przeciwko strajkującym górnikom – oświadczył w poniedziałek rano premier ZSRR Walentin Pawłow w wywiadzie dla telewizji brytyjskiej. „Armia nie może zmuszać ludzi do pracy" – stwierdził premier, dodając: „poza tym znam moich rodaków – armia odmówiłaby wystąpienia przeciwko narodowi". Pawłow powiedział również, że społeczeństwo radzieckie jest już zmęczone bałaganem i domaga się dyscypliny i porządku, aby móc powrócić do pracy.

Karabiny i praca

Walentin Pawłow przebywa w Londynie wraz z szefami około trzydziestu innych państw z okazji otwarcia Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju.

Włos bujny i bujne w nim - życie

W kieleckich podstawówkach poinformowano nas, że problem występuje sporadycznie. Włosy dzieci są przeglądane raz w miesiącu. Przypadki zawszenia zdarzają się bardzo rzadko, najczęściej u uczniów młodszych klas, pochodzących z rodzin wielodzietnych, niepełnych bądź zaniedbanych, których rodzice nie utrzymują żadnego kontaktu ze szkołą i nie reagują na wezwania.

W takiej sytuacji, aby nie dopuścić do rozprzestrzeniania się wszawicy, niektóre pielęgniarki szkolne same przeprowadzają zabiegi oczyszczania włosów, już poza swoimi służbowymi obowiązkami (tak jest np. w Szkole Podstawowej nr 18).

dokończenie na str. 2

Czytelnicy piszą

Dlaczego chłopu z Sobkowa nie wolno napić się piwa u swoich?!

Przez krótki okres w sklepach wiejskich GS Sobków pojawiło się piwo oraz w niektórych wino. Chłopi byli zadowoleni, bo jak po pracy chcieli napić się piwa, to mogli zakupić je w wiejskim sklepie, a nie jeździć kilka kilometrów do innych miejscowości. W dn. 18. III.91 r. piwo i wino ze sklepów zostało zabrane. Podobno można je sprzedawać tylko w sklepach wyznaczonych zgodnie z ustawą z 13. V.1983.

Na terenie gminy Sobków są to sklepy w miejscowościach, gdzie mieszkali lub mieszkają dawni i obecni prominenci (były prezes GS, były naczelnik, prezes ZSL itp.). W normalnej wsi, gdzie nie było i nie ma prominenta, picie piwa jest zabronione.

Otwierane sklepy prywatne otrzymują pozwolenie na handel wyrobami alkoholowymi, zaś sklepy GS nie. Czy to jest uczciwa konkurencja?

Meliniarzom ostatnio wiodło się kiepsko, a po ostatnich zakazach zacierają ręce. Interes się poprawi! Podobno są to decyzje władz gminy. Jest to całkiem prawdopodobne, ponieważ w Urzędzie Gminy Sobków, zmieniają się tylko nazewnictwa, a ludzie pozostają ci sami, rządząc w stylu „realnego socjalizmu".

Pracowałem w Azji, pracowałem w dawnej RFN i takich rządów nigdzie nie spotkałem. W Niemczech w każdej wsi można kupić dosłownie wszystko albo zamówić z dostarczeniem do domu. Nasze „nowe władze" ze starej ekipy uważają, że chłop ma tylko harować, produkować, popić kwaśnego mleka i cicho siedzieć.

Gdzie ta droga do Europy?

A. L.

Będzie na ulicy Sienkiewicza. Tym razem nie z artykułami spożywczymi, ale tradycyjna „budka" „Ruchu". W piątek ustawiono ją w pobliżu „Galluxu". Przyda się z pewnością w tym miejscu, bo najbliższy znajdował się do tej pory dopiero na placu Wolności. Ciężko było go ustawić, bo kierowcy bezmyślnie parkują w miejscach, gdzie ruch jest i tak utrudniony. (GR)

Cała para w „RUCH"

Fot. Grzegorz Romański

Taniec z gazem

Nieoczekiwanie dla dwóch nastolatków zakończyła się niedzielna dyskoteka w „Polmo–SHL". Piętnastoletni **Arkadiusz P.** i jego dwa lata starszy kolega **Rafał C.** (uczeń szkoły zakładowej przy kieleckim „Chemarze") bawili się dobrze – były tańce, towarzystwo, znalazł się i alkohol (podobno pół litra). Przy takiej okazji nietrudno o awanturę. O co poszło? Właściwie nie wiadomo. Dla 15–latka powód musiał być istotny, skoro „potraktował" kolegów... francuskim gazem łzawiącym, środkiem bardzo niebezpiecznym, który może spowodować silne poparzenia ciała.

Około 22 do „Polmo" wezwano policję. O „temperaturze" dyskoteki niech świadczy fakt, że potrzeba było kilka radiowozów, żeby zapanować nad rozbawioną młodzieżą.

Arkadiusza P. (przy którym znaleziono 42 tys. zł, 50 forintów i kilka dolarów USA) odwieziono do Policyjnej Izby Dziecka, z której wczoraj odebrała go matka, a jego 17–letni kolega z zawartością 1, 8 promila alkoholu we krwi trafił do izby wytrzeźwień.

(sin)

Nomenklatura czy nie?

dokończenie ze str.1

– Czy Komitet Obywatelski otrzymał już w tej sprawie informacje z prokuratury i od komisji RM?

– Nie. Do dziś nie wpłynęła jeszcze odpowiedź prokuratury ani Komisji Prawa i Praworządności RM – mówi przew. A. Turalski.

5 kwietnia br. odbyło się posiedzenie Komisji Prawa i Praworządności Rady Miejskiej w Końskich. Jednym z punktów tego posiedzenia była właśnie sprawa spółki „Makrokon".

– Wystąpiliśmy do prokuratury z prośbą o przedstawienie na piśmie opinii prawnej w tej sprawie – mówi przewodniczący komisji, **Jan Ciszek.** – Chodzi nam o to, czy w świetle przepisów prawa, „Makrokon" jest, czy też może nie jest, spółką nomenklaturową.

– Takiej opinii przedstawić na piśmie nie możemy – mówi zastępca prokuratora rejonowego, pan **Czarnecki.** – Ale mogę państwa o tym poinformować ustnie, niejako prywatnie, co zbytnio nie odbiega od opinii oficjalnej. **Otóż, jeśli chodzi o definicję pojęcia „spółki nomenklaturowej", to takiej nie znalazłem w żadnych dokumentach. Natomiast mogę powiedzieć, co charakteryzuje taką spółkę: po pierwsze – zaangażowanie w niej majątku skarbu państwa i po drugie – udział w niej osób pełniących kierownicze stanowiska i funkcje w przedsiębiorstwach, instytucjach lub urzędach. Można więc z tego wnioskować, że „Makrokon" nie jest spółką nomenklaturową.** Również do dnia dzisiejszego spółka nie otrzymała zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

Ponieważ została popełniona pewna nieprawidłowość przy sporządzaniu aktu notarialnego odnośnie udziału w spółce Koneckiego Klubu Rozwoju – mówi zastępca burmistrza, **Bartosz Szymusik** – postanowiono wycofać klub ze spółki. Stało się to 14 marca br. Klub zbył swoje udziały na rzecz osoby fizycznej. (Klub „dostrzegł" nieprawidłowość i wycofał się z „Makrokonu" na drugi dzień po ukazaniu się cytowanego wcześniej artykułu...) W trakcie dyskusji nad problemem spółki i udziału w niej radnych i członków zarządu wypracowano wniosek, który ma być skierowany do rady i przedstawiony wszystkim radnym w czasie sesji. Oto jego treść: „Komisja Prawa i Praworządności RM rozpatrując temat spółki »MAKROKON« zapoznała się z poglądem prawnym przedstawionym przez zastępcę prokuratora rejonowego na temat działalności tej spółki, nie stwierdziła naruszenia prawa, ale jednocześnie uznała za stosowne wystąpienie z sugestią do radnych i członków zarządu, aby podejmując działalność gospodarczą brali pod uwagę zasady współżycia społecznego i odbiór opinii publicznej, uwzględniając fakt sprawowania funkcji publicznych w organach samorządowych".

Pan prokurator poinformował także, że postępowanie wyjaśniające w tej sprawie nie zostało jeszcze zakończone.

ANDRZEJ ZDUNEK

Przed wizytą papieża

Na kieleckich ulicach widać przygotowania do wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II. Drogowcy poszerzają jezdnie i poprawiają „nadwerężone" latami użytkowania chodniki. Wreszcie jest odpowiedniej rangi okazja, by to zrobić.

Trwają prace na stadionie na Pakoszu, który jest miejscem lądowania papieskiego helikoptera. Poszerzane są alejki, przystosowane wyłącznie do ruchu pieszego. Wzdłuż całej trasy przejazdu Ojca Świętego przycinane są drzewa i krzewy – nie tylko ze względów estetycznych, ale i wymogów bezpieczeństwa. Wzmocnienia i uzupełnienia wymagają także siatki oddzielające pasy ruchu (przy ulicach Warszawskiej, Gwardii Ludowej, IX Wieków Kielc), które stanowić będą barierki dla wiernych witających papieża. W rejonie kieleckiej katedry instalowane jest dodatkowe oświetlenie. Na służbach miejskich spoczywa także obowiązek zapewnienia sprawnego działania pogotowia technicznego, wodno-kanalizacyjnego i gazowego. Zajmą się one również częściową dekoracją miasta.

Oblicza się, że w dniu wizyty Ojca Świętego do Kielc zjedzie dodatkowo 0, 5 mln ludzi. Stąd najistotniejszą sprawą jest przygotowanie handlu, gastronomii i odpowiedniej liczby parkingów.

Zaplanowano 20 takich miejsc dla ponad 16 tys. samochodów osobowych oraz 12 dla 2 tys. autobusów. Główne place parkingowe tworzone będą na obrzeżach miasta (w Kielcach będzie ich 11). Na parkingach planuje się utworzenie dodatkowych punktów handlowych oraz otwarcie przewoźnej małej gastronomii (zajmą się tym prywatni właściciele, którzy uzyskali zezwolenia z UM). Będą tam także kontenerowe toalety.

– Na obsługę wizyty papieża województwo otrzymało 8, 5 mld zł z budżetu centralnego – mówi **Roman Strząbała,** z ramienia Zarządu Miasta nadzorujący przygotowania do pielgrzymki. Pieniędzmi rządzi wojewoda, na razie nie wiemy jeszcze, ile dostanie miasto. Żeby zrealizować wszystkie prace na średnim poziomie, potrzebujemy 3, 5 mld zł. W budżecie miasta nie przewidziano specjalnych środków na wizytę papieża, ale pewne wydatki pokrywają się z tymi na bieżącą działalność. I jeszcze prośba do mieszkańców o uporządkowanie terenu wokół swoich posesji, co bardzo ułatwiłoby pracę służb komunalnych.

Z wiadomości, jakie uzyskaliśmy w Urzędzie Miejskim wynika, że przygotowywane jest specjalne wydanie jednodniówki UM, w której znajdą się wszystkie informacje związane z pielgrzymką (m.in. miejsca parkingowe, autobusy dojeżdżające do Masłowa, punkty sanitarne itd.). Broszurka, w nakładzie 200 tys., pojawi się po 18 maja.

I. SINKIEWICZ

Włos bujny i bujne w nim - życie

dokończenie ze str.1

Jednak u uczniów z rodzin zaniedbanych po około 2 tygodniach od zabiegów higienicznych znów stwierdza się obecność insektów. W takich przypadkach szkoła jest bezsilna.

Mniej optymistyczny obraz przedstawiają lekarze i pielęgniarki ze Szpitala Wojewódzkiego Dziecięcego w Kielcach. Przyjmowane są tu dzieci z całego województwa, z różnych środowisk, przywożone z wypadków, jak i ze skierowaniami z przychodni rejonowych. Wydawałoby się, że chociaż te ostatnie powinny być domyte. Ale, niestety, tak nie jest. Często w ciągu jednego dnia trafia tu kilkoro pacjentów z wszawicą. Są oni w wieku szkolnym i przedszkolnym, **ale zdarzają się i zawszone niemowlęta!** Dzieci te pochodzą zarówno z Kielc, jak i okolicznych wsi, a także z **domów opieki społecznej!** Nie ma żadnej reguły. A zatem skoro wszawica w szkołach występuje sporadycznie, skąd dotknięci nią chorzy trafiają do kieleckiego szpitalika? Coś mi się zdaje, że z tym sprawdzaniem w szkołach jest marnie.

Aga

DPS dziękuje

Dom Pomocy Społecznej przy ulicy Tarnowskiej 10 serdecznie dziękuje prezesowi Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów p. mgr Józefowi Żukowskiemu za przekazanie nieodpłatnie okryć oraz obuwia.

Dyrektor DPS
GRAŻYNA ŁĘSKA–BARANOWICZ

Koncesje na video

Aby uzyskać upoważnienie na sprzedaż i wypożyczanie wideokaset należy:

*** wnieść opłatę na Fundusz Kinematografii na konto:**

NBP O/O W–wa 1052–1238–223–1 (99–1000–92). Opłaty wynoszą:

wypożyczanie 1.000.000 zł, sprzedaż 600.000 zł.

*** Kwit opłaty należy dostarczyć osobiście lub za pośrednictwem poczty do Biura Komitetu Kinematografii, równocześnie z podaniem pod adresem: Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 21/23.** Podanie jest kierowane do przewodniczącego Komitetu Kinematografii z wyszczególnieniem zakresu i miejsca prowadzenia działalności.

Dodatkowe informacje w sprawach koncesji wideo będą udzielane jedynie pod numerami telefonu 26–02–64 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–13.00 oraz za pośrednictwem firmy „ART–PAPLANUS" mieszczącej się przy ul. Pięknej 66A, nr telefonu: 28–75–49 od poniedziałku do piątku w godz. 8.30–15.00.

MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI NIE PROWADZI TYCH SPRAW W ŻADNYM ZAKRESIE ORAZ NIE UDZIELA INFORMACJI.

Zadanie tygodnia

Litery z ciemnych pól są elementami końcowego rozwiązania, zgodnie z numeracją w prawych dolnych rogach (patrz poniedziałkowe wydanie gazety).

Znaczenie wyrazów:

1. Członek muzułmańskiego bractwa religijnego *(poziomo)*
1. Polityk – efekciarz *(pionowo)*
2. Insygnia królewskie
3. Bierność, bezwład
4. Człowiek – ..... chleba
5. Kłótnica, jędza
6. Ziemie polskie pod zaborem austriackim
7. Pracownik cmentarny.

RÓŻA.

W wydaniu poniedziałkowym gazety mylnie podaliśmy długość poszukiwanego hasła. **W tym tygodniu poszukujemy 19–literowego rozwiązania.**

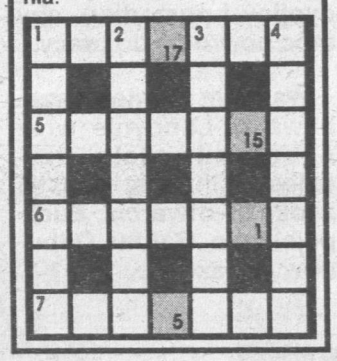

200 lat pamięci

dokończenie ze str.1

Uzupełnieniem dokumentów będą grafiki przedstawiające współtwórców tego dzieła – Stanisława Augusta Poniatowskiego, Hugona Kołłątaja, Ignacego Potockiego, Juliana Ursyna Niemcewicza, Stanisława Małachowskiego. Eksponaty zostaną pokazane na tle tkanin, mebli charakterystycznych dla epoki, obrazów olejnych prezentujących ludzi żyjących w tym okresie. Ks. Adama Czartoryskiego, Macieja Sołtyka, Tomasza Sołtyka. Wystawę zamykają pamiątki związane z obchodami rocznic Konstytucji w okresie przed 1939 rokiem. I tak obejrzymy medale portretowe przedstawiające Kościuszkę, Staszica, Czartoryskich, karty pocztowe, plakietki oraz „Gazetę Kielecką" z informacjami o obchodach święta w latach 1921 – 1939.

Ekspozycja jest typowo dydaktyczna. Ma na celu zapoznanie młodzieży szkolnej z epoką stanisławowską. Jej autorami są **Jan Główka** i **Ryszard de Latour.** Oprawę plastyczną wykonał **Kazimierz Muszyński.** Otwarcie już w tym tygodniu.

Spotkania

12 kwietnia 1991 r. przebywała w Kielcach, w Wojewódzkim Zespole Pomocy Społecznej dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej **mgr Janina Olszewska.**

Omówiono najważniejsze problemy związane z rozporządzeniami do ustawy o pomocy społecznej, jak również trudności finansowe spowodowane zmniejszonym budżetem. Przedstawicielka pracowników domów pomocy społecznej – przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" Domu Pomocy Społecznej przy ul. Jagiellońskiej w Kielcach **p. Maria Czubińska** wyraziła niezadowolenie tego środowiska z poziomu prac spowodowanych bardzo niską podwyżką, która wynosi poniżej 100 tys. zł na 1 etat.

W związku z tym zebranie przedstawicieli organizacji związkowych w osobach przewodniczącego i zastępcy odbędzie się w czwartek, 18 kwietnia 1991 r., o godz. 10.00 w Regionie NSZZ „Solidarność" w Kielcach, pl. Wolności.

***

15 kwietnia br. wojewoda kielecki **Józef Płoskonka** przyjął **p. Salustro Corrodo** z Bolonii, właściciela firm budowlanych we Włoszech.

Salustro Corrodo postanowił współpracować z naszym regionem w dziedzinie przetwórstwa rolno–spożywczego oraz budownictwa.

***

Na Kielecczyźnie gości od 15 kwietnia br. oficjalna delegacja administracji okręgu Arhus na czele z wojewodą **Ib Frederiksonem.**

Gości przyjął wojewoda kielecki **Józef Płoskonka.**

TV DZIŚ

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 To się może przydać – magazyn poradniczy dla pań
10.00 „Skowronki na uwięzi" – film fab. prod. czechosł.
11.55 Aktualności Telegazety
12.00–15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Wyprawy prof. Ciekawskiego
12.30 W Europie Nowożytnej – pierwsza konstytucja poza Europą
13.00 Chemia – węglowodany
13.30 Spotkania z literaturą – poezja polskiego Oświecenia
14.05 Agroszkoła – „Jak się rodzi cielę? "
14.35 Sezam – „Zmienność w sztuce" – magazyn popularnonaukowy
15.05 Jedwabny szlak (22) – „Niebiańskie rumaki z Tajamudok. prod. jap.
15.05 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video–Top
16.20 Dla dzieci: Tik–Tak
16.50 Kino Tik–Taka: „Przygody Misia Ruxpina – ser. prod. ang
17.15 Teleexpress
17.35 Laboratorium – wydanie 200
18.00 10 minut
18.10 Polska–Turcja – eliminacje olimpijskie w piłce nożnej (2 poł.)
19.15 Dobranoc: "Hej, Bun Bul„
19.30 Wiadomości
20.05 "Skowronki na uwięzi„ – film fab. prod. czechosł.
21.40 Listy o gospodarce
22.10 Recital na dwa głosy – Elżbieta Mielcarek – Marek Grechuta
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Rozmowy intymne (lekcje miłości) – program H. Wasilewskiej
23.25 Język francuski (20)

PROGRAM II

7.55–11.00 Telewizja śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 "Ulica Sezamkowa„
9.10 "Santa Barbara„
10.00 CNN
10.15 Magazyn "Telewizji śniadaniowej„
14.55 Program dnia
15.00 "Ulica Sezamkowa„
16.00 Arie Baroku – Wanda Bargiełowska (mezzosopran) i Urszula Bartkiewicz (klawesyn)
16.30 Magazyn ekologiczny
17.00 Wielkie podróże: "Przez południowy Pacyfik„ – ser. dok. prod. amer.–ang.
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna z Lichenia
18.50 Polskiej literatury wspólna droga – program T. Rylko o spotkaniu polskich pisarzy z kraju i obczyzny
19.30 Język angielski (54)
20.00 Non stop kolor
21.00 Mistrzowie współczesnego kina T. Chmielewski
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Akademia Polskiego Filmu: "Dom na pustkowiu„ – dramat psychologiczny (1950 r.)
23.25 CNN

Z DNIA NA DZIEŃ

Trzy pokoje (bloki) – kupię. Kielce, tel. 27–481 po 19. 212–ZE

Działkę Cedzyna–Mazur – sprzedam. Kielce, tel. 25–425 po 15. 907–E

„Forda transit" (82) – sprzedam. Częstochowa, tel. 305–36. C–629

„Syrenę bosto" stan dobry – sprzedam. Jędrzejów, tel. 639–84. 909–E

Lodówkę „czinar" nową – sprzedam. Kielce, tel.31–78–37. 908–E

„Atari 130XE", stację dysków – sprzedam. Kielce, tel. 552–88. 214–ZE

Wydawca: „Drogowiec" Sp. z o.o. Redaguje kolegium: Lidia Cichocka, Andrzej Gołda, p.o. redaktora naczelnego Anna Krawiecka, sekretarz redakcji: Maria Mudryk, redaktor graficzny: Andrzej Zawada, redaktor wydania: Artur Jarosz, redaktor dyżurny: Marek Dubeltowicz. Adres redakcji: 25-015 Kielce, ul. Złota 3, telefony: 466-89, 424-98. Adres pocztowy: 25-953 Kielce 12, skr. poczt. 23. Redakcja w Częstochowie - z-cy redaktora naczelnego: Longin Kaczanowski, Marian P. Rawinis, sekretarz redakcji:Emilia Zapała. Adres redakcji: 42-200 Częstochowa 17, Al. NMP 43, skr. poczt. 560. tel. 449-75, 449-88. Druk: „Drogowiec" Sp. z o.o. Kielce, ul. Skrajna 76.

Prywatne – tylko za ile?

Ile kosztowała prywatyzacja pierwszych 5 państwowych przedsiębiorstw? Przez długi czas Ministerstwo Przekształceń Własnościowych milczało. Prawdę odkryto w materiałach przedstawionych przez ministerstwo posłom.

Przygotowanie sprzedaży pochłonęło 2.159.000 dolarów z czego większość poszła na konto firm angielskich.

I tak **Samuel Montagu** za przygotowanie i dystrybucję akcji **„Tonsilu”** otrzymała 657.000 dol. Na tym przedsiębiorstwie zarobiły też firmy **„Ernst and Young”** i **„Amhurst Brown”** (w sumie 228.000 dol.). Ta druga za obsługę prawną i sprzedaż **„Krosna”** dostała 720.000 dolarów. **Schroeders Bank** za koordynację wszystkich prywatyzowanych przedsiębiorstw zainkasował 65.000 dolarów.

Prywatyzacja **„Próchnika”** kosztowała 420.000 dol. (otrzymała je firma **„Morgan Grenfeel”**), od „Exbudu” **„Coopers and Lybrand”** dostała 400.000 dolarów. Przygotowanie i wdrożenie prywatyzacji **Śląskiej Fabryki Mebli** kosztowało 350.000 dol., które przelano na konto firmy **„Sankt Anne Bank”**. Usługi polskich pracowników wyceniono na 27.000 dolarów.

2.920.000 dol. to koszty obsługi sprzedaży poniesione przez Ministerstwo Przekształceń Własnościowych. Pieniądze poszły na kampanię propagandową (1.100.000 dostała francuska **Havas Public Relation)** oraz reklamę w TV, w radiu i prasie – 500.000 dol. Drukarnie za materiały propagandowe i reklamowe dostały 240.000 dol., a 4 banki prowadzące sprzedaż akcji – 1080.000 dol.

W sumie obsługa sprzedaży akcji wartości 50.000.000 dol. kosztowała 6.699.000 dol., czyli 13,39 proc. ogólnej ich wartości.

Oprac. (sin)

Targowa oferta „Mesko”

Artykuły przemysłowe – nawet te dobrej jakości – sprzedają się coraz trudniej. Krajowi producenci coraz częściej korzystają więc z różnych form promocji i reklamy. Tak jest w skarżyskich Zakładach Metalowych.

Wyroby „Mesko” prezentowane są nie tylko podczas targów krajowych. Na początku bieżącego roku produkowane tu sokowirówki, kuchnie gazowe, kosiarki oraz kilka typów rożnów eksponowano w jednym z salonów wystawowych Paryża. Pokazano je także na Międzynarodowych Targach „Domotechnika ’91” w Kolonii, także w Lipsku. Wytwarzaną w Zakładach Metalowych amunicję zyskującą coraz lepszą renomę oferowano na Międzynarodowych Targach Myśliwskich w Norymberdze.

W najbliższych miesiącach sprzęt gospodarstwa domowego ze znaczkiem „Mesko” trafi na targi i wystawy w Czechosłowacji, Bułgarii i Portugalii.

M. B.

TAKI WSTYD...

Wychodząca z kościoła Św. Michała kobieta nie kryje swego oburzenia: – Wstyd, żeby w renomowanym ostrowieckim liceum do tego dopuszczono. Gdzie była dyrekcja szkoły, ksiądz katecheta czy wreszcie rodzice tych młodych wojujących ateistów, którzy bez cienia zażenowania, demonstracyjnie składali swoje podpisy pod wyrokiem śmierci nie narodzonych?

Uczniowie z LO im. J. Chreptowicza mówią, że owszem, słyszeli o zbieraniu podpisów przeciwko senackiemu projektowi ustawy o ochronie życia poczętego. Niektórzy listę podpisali, ale większość nie i dziwią się, że prasa w owym fakcie doszukuje się jakiejś nadzwyczajnej sensacji...

Dziwi się również dyrektor szkoły, **Jerzy Golański** i wolałby raczej rozmawiać o osiągnięciach zasłużonego liceum, niż o incydencie z listą: – O działaniach wąskiej grupy młodzieży usiłującej zbierać podpisy pod petycją do parlamentu dowiedziałem się w zasadzie po fakcie, na drugi dzień, kiedy inicjatorzy akcji zjawili się w moim gabinecie. Poinformowałem tych uczniów, że ich poglądy są sprawą osobistą każdego z nich, ale nie mogą owej akcji organizować pod „firmą” szkoły czy też uczniowskiego samorządu. Był to więc indywidualny pomysł znikomej, nieformalnej grupki uczniów i jako dyrektor ich listą się w zasadzie nie interesowałem...

– Petycję podpisywaliśmy jawnie na korytarzu liceum – mówią uczniowie – ale bynajmniej nie demonstracyjnie, bez obrażenia czyichkolwiek uczuć. Przechodzący obok nauczyciel religii obserwował nasze poczynania. Gdy na złożenie podpisu zdecydował się jeden z kolegów katecheta podszedł do niego i zapytał: – Czy jest świadom tego co czyni?... Później na lekcjach religii w niektórych klasach zaczęły padać krytyczne uwagi pod adresem „wielce nieodpowiedzialnej” uczniowskiej inicjatywy.

Główny sprawca aborcyjnego zamieszania w II LO – **Paweł Derlatka**, nie obawia się, aby zaangażowanie w tej sprawie przeszkodziło mu w tegorocznej maturze. – Sądzę, iż nasi nauczyciele są na tyle tolerancyjni, że potrafią sprawiedliwie ocenić zasób uczniowskiej wiedzy, bez względu na wyznawane przez wychowanka poglądy. Bardziej obawiam się czego innego. Otóż usłyszeliśmy, że ci, którzy podpiszą listę, nie tylko nie otrzymają świadectwa z religii, ale nie dostaną również rozgrzeszenia i komunii!

Los moich kolegów, którzy mieli odwagę otwarcie wyrazić swoje poglądy na temat aborcji, może być nie do pozazdroszczenia...

Katecheta nie ma ochoty komentować zdarzenia w II LO. W kwestii aborcji katolicy nie powinni mieć wątpliwości, gdyż nauka Kościoła jest przecież jednoznaczna: – nie zabijaj! – mówi jedno z przykazań. – I taką naukę zobowiązany jestem przekazywać młodzieży – podkreśla nauczyciel religii. Zaprzecza, aby komukolwiek groził jakimiś konsekwencjami z powodu podpisania petycji.

„To ewidentne, złośliwe pomówienie” – twierdzi. Większość uczniów naszej szkoły jest za senackim projektem, co potwierdzili podpisami pod petycjami kolportowanymi w kościołach. Przeciwko projektowi opowiedziała się garstka ateistów...

P. Derlatka zaprzecza jakoby ich listę podpisali jedynie szkolni ateiści. Wśród 98 uczniów, którzy uwiarygodnili petycję skierowaną do Sejmu, zdecydowana większość uczestniczy w lekcjach religii. – Przeciwko próbie ewidentnego ograniczenia wolności osobistej wypowiedziały się przede wszystkim dziewczęta ze starszych klas. Zainteresowanie naszą inicjatywą przejawiali również uczniowie innych ostrowieckich szkół średnich, a także z technikum w pobliskim Kunowie. Nasz protest przeciwko projektowi ustawy senackiej był spontaniczną reakcją na zmasowaną proustawową agitację. Nie tylko w Ostrowcu księża namawiali do podpisywania się pod petycjami przeciwko aborcji. Doceniając wagę problemu jesteśmy przeciwni wyjątkowo restrykcyjnym rozwiązaniom proponowanym przez senatorów RP. Zamiast straszyć więzieniem należałoby raczej na serio zająć się uświadamianiem seksualnym młodzieży. Bowiem jak dotychczas na lekcjach „Przystosowania do życia w rodzinie”, zamiast rzetelnej wiedzy na temat skutecznych metod antykoncepcji, 18– czy 19–latkowie ziewając wysłuchują listów zawiedzionych w miłości dziewcząt, które czyta im z kobiecych pism nauczycielka – specjalistka od łaciny...

– Nie można powiedzieć – twierdzi dyrektor J. Golański – aby nasza szkoła była jakąś wyjątkową enklawą ateizmu. Spośród 583 uczniów jedynie 21 uczniów nie uczęszcza na lekcje religii.

MAREK BARAŃSKI

Wiosenny pejzaż

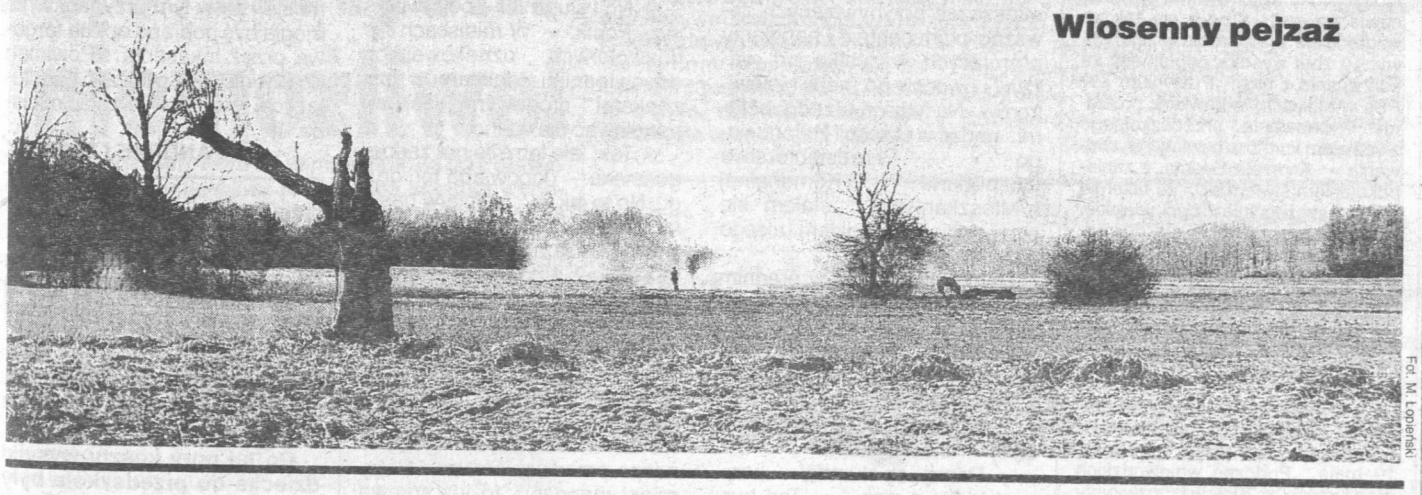

Fot. M. Łopieński

Gdy ból stał się chorobą

dokończenie ze str. 1

– Jak zrodziła się idea stworzenia Poradni Leczenia Bólu?

– Jestem lekarzem anestezjologiem. Specjalizacja ta nierozerwalnie wiąże się z problemem walki z bólem. W trakcie dotychczasowej mojej pracy obserwowałem chorych, którzy u lekarzy różnych dyscyplin poszukiwali pomocy w zwalczaniu dolegliwości bólowych. Stąd też wydało się zasadne stworzenie poradni, której głównym celem byłoby właśnie łagodzenie i usuwanie tego rodzaju cierpień. Powstanie jej nie byłoby możliwe bez pomocy i poparcia takich osób jak: **dr. A. Gawrysia** – specjalisty wojewódzkiego ds. anestezjologii, dyr. Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego – **dr. Barbary Szunke** i lekarza wojewódzkiego – **dr. Januarego Lewandowskiego.**

– Od kiedy datuje się zainteresowanie problemem leczenia bólu wśród polskich lekarzy?

– W Polsce Poradnie Leczenia Bólu istnieją od około 15 lat, głównie przy Zakładach Anestezjologii Akademii Medycznych. Lekarze zaangażowani w tej dziedzinie medycyny są skupieni w Polskim Towarzystwie Leczenia Bólu. Organizacja jest polskim oddziałem międzynarodowego Towarzystwa Badania Bólu. J. A. S. P. w Stanach Zjednoczonych, organizowanych 2 razy w roku, uczestniczą neurolodzy, anestezjolodzy i psycholodzy – ci ostatni z racji istnienia problemu bólu psychogennego.

– Kielecka Poradnia Leczenia Bólu jest jeszcze mało znana wśród chorych, kto może zostać jej pacjentem?

– Każdy chory, u którego wyleczenie choroby podstawowej nie spowodowało ustąpienia nierzadko głównego, a na pewno najbardziej przykrego objawu, jakim jest ból. Przyjmowani są pacjenci, u których przyczyną dolegliwości są choroby narządu ruchu (zmiany zwyrodnieniowe, choroby reumatyczne), jak również wszelkiego rodzaju neuralgie, migreny, przewlekłe bóle głowy, choroby nowotworowe. Reasumując do poradni może zgłosić się każdy cierpiący na ból. Chciałbym jednak wyraźnie zaznaczyć, że nie zajmuję się leczeniem przyczynowym choroby, a jedynie usuwaniem objawów.

Na pierwszą wizytę chory powinien przynieść skierowanie od lekarza z rozpoznaniem przyczyny bólu i wyniki badań, jeśli takie posiada (rtg, usg, tomografii komputerowej).

– Jakie metody terapii są stosowane w poradni?

– Rzeczą podstawową jest dobranie najwłaściwszej metody dla danego chorego. Przy doborze zwraca się uwagę nie tylko na jej skuteczność, ale również zagrożenia i obciążenia, jakie niesie dla pacjenta.

Wśród metod leczenia wyróżnia się: farmakoterapię, która nie jest domeną naszej poradni, ale jest najpowszechniejszym sposobem walki z bólem, szczególnie preferowanym przez wielu lekarzy rejonowych oraz samych chorych. W wielu przypadkach przynosi ono więcej szkody niż korzyści. Stąd w poradni obok farmakoterapii, stosujemy również: fizykoterapię, kinezoterapię, blokady splotów nerwowych, neurolizę i akupunkturę.

– Proszę ocenić działalność poradni po pierwszych 3 tygodniach?

– Czyli dokładnie po 18 godzinach przyjęć? Otóż objęliśmy opieką ponad 60 pacjentów, głównie rencistów, nawet z dość odległych miejscowości, takich jak Starachowice, Skarżysko czy Wolica. 75 proc. to chorzy z bólami związanymi z chorobami narządu ruchu, następnie z nerwobólami po półpaścu lub nerwobólami po zapaleniu nerwu trójdzielnego i po amputacji.

W 90 proc. pacjenci otrzymują pomoc w naszej poradni, jedynie 10 proc. wymaga konsultacji w Krakowskiej Poradni Leczenia Bólu przy Akademii Medycznej. Trzeba jednak pamiętać, że aby uzyskać jakikolwiek efekt leczenia trzeba minimum – 10 zabiegów, a więc pacjenci muszą być cierpliwi w oczekiwaniu na powodzenie terapii. Wydaje się, że ich liczba wzrośnie nie tylko z powodu dolegliwości, ale również wynikać to będzie ze zmiany podejścia świata medycznego do problemu bólu i jego uśmierzania. Pacjent z powodu choroby, nie musi być skazany na cierpienie – ten pogląd staje się obowiązujący.

– Jakie są dalsze plany dotyczące ewentualnego rozwoju kierowanej przez pana doktora poradni?

– Są one nierozerwalnie związane z kondycją finansową służby zdrowia. Metody leczenia, które wymieniłem, nie obejmują wszystkich znanych na świecie sposobów walki z bólem. Rozszerzenie ich zakresu zależy przede wszystkim od wyposażenia technicznego w kosztowny sprzęt, taki jak elektrostymulatory, aparaty do elektroakupunktury. Na całościowe wyposażenie przydałoby się – bagatela – 250 mln zł. A na początek poszukuję ewentualnych sponsorów, którzy sfinalizowaliby zakup miniaturowych stymulatorów przeciwbólowych, umożliwiających kontynuowanie terapii w domu pacjenta. Koszt jednego stymulatora – około 750 tysięcy.

– Proszę o przypomnienie adresu Poradni Leczenia Bólu

– Mieści się ona w budynku Poradni Sportowej przy ul. Artwińskiego 1. Pacjentów zapraszam w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 12.30 do 14.30 (rejestracja od 12.00). Nie jest to gabinet prywatny, świadczenia są bezpłatne.

Z kierownikiem poradni
dr. **Bogusławem Kowalskim**
rozmawiała
Barbara Siedlecka.

Czytelnicy piszą

O Gackach wie każde dziecko

W odpowiedzi na notatkę pt. „Ładny gips” (2 kwietnia) otrzymaliśmy odpowiedź z Gacek.

Gratuluję wspaniałego rozeznania w bieżących „poważnych” problemach zakładów przemysłowych woj. kieleckiego. Redaktor podpisujący się zwięźle „rk” zbiera chyba swoje materiały przy barze w „Uśmiechu”1). Chciałbym przesłać garść informacji o prowadzonych przez firmę „Nida Gips” szkoleniach, a tym z 19 marca w szczególności.

Przedmiotem szkolenia jest zastosowanie płyt gipsowo–kartonowych, a nie ich produkcja. Szkolenia prowadziliśmy nieodpłatnie i w tym należy też upatrywać powodów przyjazdu do nas dużych grup pracowników z jednego zakładu. (z „Prokomexu” było 7 osób). Równocześnie położenie geograficzne Gacek sprawia, że jest konieczne zorganizowanie dwudniowej „wycieczki”.

Jak budowlańcy spędzają wieczory w czasie wycieczki, to wie każde dziecko. Nie analizując dalszych przyczyn tego stanu stwierdzam fakt, że wielu uczestników szkolenia jest bardzo „zmęczonych”, a powietrze na sali szkolenia swoim zapachem (pomimo otwartego okna) przypomina atmosferę w „Uśmiechu”.

19 marca nie pokazano filmu (15 min.), natomiast zwiedzanie oddziału produkcyjnego wymagało pewnej wyobraźni, ponieważ pokazywano urządzenia w stanie spoczynku. Podkreślamy, że obydwa te fakty nie miały najmniejszego znaczenia dla omówienia oraz praktycznego pokazania sposobu postępowania z płytą gipsowo–kartonową.

Z poważaniem Zbigniew Rekucki
(szef produkcji)

„Uśmiech” – pijalnia piwa w Pińczowie pod szyldem kawiarni, ale ciastek akurat nie było.

(rk)

Czego Jaś się nauczy...

dokończenie ze strony 1

W najbliższym czasie zostanie uruchomiona następna specjalizacja: **ekonomiczno–administracyjna.** Jej otwarcie prof. Czarny argumentuje potrzebą wymiany kadr w urzędach administracyjnych wszystkich szczebli.

Od przyszłego roku akademickiego natomiast zaczną się zajęcia fakultatywne. Absolwentka nauk społecznych będzie mogła na przykład zostać fachową sekretarką, gdyż na studiach opanuje sztukę stenografii, elementy marketingu, teorię negocjacji, współczesne techniki biurowe, obsługę komputerową, telefaxu itp. Instytut zebrał już, sporą ilość odpowiedniego sprzętu.

Dyrektor stara się, aby jego studenci jak najczęściej mogli kontaktować się ze swoim przyszłym środowiskiem zawodowym. Uczestniczą (rzadko, bo gospodarze nie zawsze chętnie ich widzą) w zebraniach lokalnych samorządów, rad gminnych, sejmików itp.

Za dwa lata pierwsi absolwenci nauk społecznych sprawdzą swoje zawodowe umiejętności i przydatność na rynku pracy. Okaże się, w jaki sposób kielecka uczelnia przygotowała ich do zawodu.

DOROTA BURTNIK

BUSKO ZDRÓJ · JĘDRZEJÓW · KAZIMIERZA WIELKA · KOŃSKIE · MIECHÓW
OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI · PIŃCZÓW · SKARŻYSKO-KAMIENNA · STARACHOWICE · WŁOSZCZOWA

Starachowice

Społeczne liceum

Dzięki uporowi kilku zapaleńców z koła Społecznego Towarzystwa Oświatowego od września ubiegłego roku funkcjonuje w Starachowicach pierwsza alternatywna w stosunku do państwowego systemu edukacyjnego placówka oświatowa.

W Społecznej Szkole Podstawowej zlokalizowanej w części budynku zajmowanego przez były Komitet Miejski PZPR pobiera naukę blisko 60 dzieci. Dyrektor tej nietypowej – chwalonej zarówno przez rodziców, jak i uczniów – szkoły, **Krzysztof Jabłoński** zapowiada rychłe zwiększenie ilości klas. Obecnie jest ich tylko cztery – od 0 do III.

Doświadczenia tej szkoły zachęciły grono starachowickich pedagogów m. in. **Tadeusza Kowalskiego, Jadwigę Soboń, Józefa Kowalskiego, Andrzeja Kołodziejczyka i Jacka Tarnowskiego** do próby zorganizowania społecznego liceum. Odbyły się już pierwsze spotkania grupy inicjatywnej z rodzicami oraz przyszłymi uczniami. Ze wstępnych rozmów z przedstawicielami władz miasta wynika, iż nie odmówią oni pomocy w znalezieniu odpowiedniego lokalu. Niewykluczone, że siedzibą społecznego liceum będzie budynek, któregoś z nie wykorzystanych, przeznaczonych do likwidacji przedszkoli.

Szkoła zamierza kształcić w trzech kierunkach: humanistycznym, biologiczno–chemicznym oraz .. . menadżerskim. Położono też nacisk na naukę języków obcych. Planuje się m. in. bezpośrednie kontakty z rówieśnikami z krajów zachodnich. Organizatorzy zapowiadają ponadto atrakcyjne formy rekreacji: szkolenie narciarskie w górach, żeglarskie na jeziorach, obozy jeździeckie etc. W ramach zajęć uczniowie klas trzecich będą mieli możliwość zdobycia prawa jazdy.

Czesne nie powinno być wyższe niż w prowadzonej przez STO podstawówce. Orientacyjnie – 300–500 tys. zł miesięcznie. Po egzaminie wstępnym w formie rozmowy kwalifikacyjnej (jednak średnia ocen kierunkowych kandydata nie może być niższa od „dobrej") we wrześniu br. w społecznym liceum rozpoczną naukę trzy klasy pierwsze.

M. B.

Kunów

Gaz bliżej

Z godną uznania konsekwencją realizowany jest program wprowadzenia gazu w gminie Kunów. Przed dwoma laty sfinalizowano pierwszy etap tej ważnej inwestycji – gaz sieciowy dochodzi do ponad 500 domostw w Kunowie.

Wybudowanie stacji redukcyjno–pomiarowej umożliwia stopniowe podłączenie całej gminy. Główną barierą, utrudniającą realizację tego przedsięwzięcia są ograniczone środki finansowe. Mimo to, dzięki staraniom gminnej rady i zarządu, a także ofiarności społeczeństwa, które partycypuje w kosztach inwestycyjnych, corocznie w kolejnych wioskach przybywa co najmniej kilka kilometrów sieci.

W niedługim czasie – najpóźniej do końca 1992 roku z kuchenek gazowych będą mogli korzystać mieszkańcy Nietuliska. W obu częściach tej podkunowskiej wsi powstanie 7–kilometrowy gazociąg.

M. B.

Szkoła im. AK

Wielka Wieś

Wielka Wieś stanie się miejscem doniosłej uroczystości. Nowa Szkoła Podstawowa przyjmie imię Świętokrzyskich Partyzantów Armii Krajowej i otrzyma sztandar. Uczniowie staną się spadkobiercami idei prawdy, wiary i szacunku dla Ojczyzny. Inicjatorem całej akcji jest Komitet Rodzicielski, wspierany przez dyrektorkę i grono nauczycielskie. Znaczącym jest fakt, że sponsorem sztandaru jest rodak z Kanady. Cała uroczystość planowana jest na I połowę czerwca, w przeddzień corocznego święta partyzantów, odbywającego się w Wąchocku i na Wykusie.

SYLWESTER RUDZKI

Obradowało Prezydium ZW PSL

W województwie kieleckim zlikwidowano w br. 22 przedszkola. 20 dalszych czeka taki sam los w następnym roku szkolnym, w tym placówki na wsi. Dzieje się tak ze względu na brak środków finansowych i zbyt wysoką odpłatność za korzystanie z nich. Prezydium ZW PSL w Kielcach, omawiając problemy wychowania przedszkolnego z udziałem kuratora oświaty i wychowania – Andrzeja Syguta, z zaniepokojeniem stwierdziło, że ucierpią na tym szczególnie dzieci wiejskie. Postanowiono zwrócić się do radnych, członków PSL, o wsparcie wysiłków resortu oświaty na rzecz zabezpieczenia środków w budżetach na ten tel, a także do NKW PSL o spowodowanie zmian przepisów finansowych obowiązujących dotychczas w tym resorcie.

Omówiono również przygotowania do zbliżających się obchodów Święta Ludowego, które odbędą się 19 maja. Podczas wojewódzkich uroczystości w Kielcach rozwinięty zostanie sztandar miejskiej organizacji PSL, odbędzie się przegląd zespołów folklorystycznych.

Z dezaprobatą odniesiono się do wypowiedzi prezesa PSL Romana Bartoszcze, który w wydanym przez siebie oświadczeniu proponuje oddolne „oczyszczanie szeregów z komunistycznej lewicy". Oświadczenie takie godzi w tysiące ludowców i dyskredytuje prezesa PSL. Dlatego zwrócono się do Rady Naczelnej PSL o odwołanie Romana Bartoszcze z pełnionej funkcji. Poparto także rezolucję byłych żołnierzy BCh w tej sprawie wysłaną do prezesa honorowego PSL, gen. **Franciszka Kamińskiego.**

(st. d.)

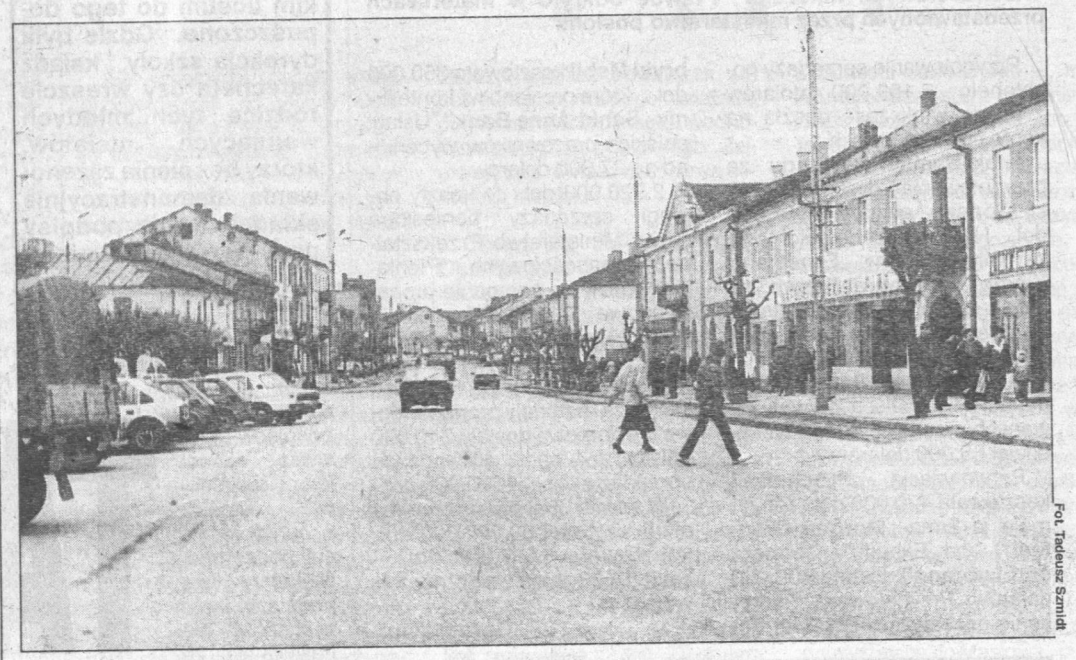

Fot. Tadeusz Szmidt

Końskie

„Tu rządzi mafia"

Wprowadzenie gospodarki rynkowej i wolnego handlu spowodowało wręcz eksplozję osób chcących w możliwie krótkim czasie dorobić się na sprzedaży wszystkiego, co da się sprzedać i co zechcą kupić klienci. Ludzie ci często pokonują z towarem dziesiątki i setki kilometrów. Sytuacja ta nie ominęła również Końskich. Plac targowy, dosłownie „pęka w szwach", nie mieszcząc przybywających zewsząd producentów i handlarzy oferujących wszystko od warzyw i owoców do mebli i telewizorów. Na tydzień przed świętami, będąc w dyrekcji Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, stałem się przypadkiem świadkiem takiego oto zdarzenia:

Dwóch mężczyzn w średnim wieku, prawdopodobnie będących pod wpływem alkoholu „wparowało" nagle do gabinetu dyrektora z zawołaniem: „Który z panów jest z gazety?!"

– Ja jestem z „Gazety Kieleckiej" – o co chodzi?

– Panię, to skandal – krzyczał jeden z nich. – Ten burmistrz i cała reszta to jakaś mafia...

– Chwileczkę, o co panom chodzi? Jestem dyrektorem tego przedsiębiorstwa – odzywał się, nieco speszony i zaskoczony, inż. **Henryk Popik.**

– Tu rządzi mafia, nie ma żadnej demokracji – odpowiedział ten drugi. A jego kolega wyjaśniał:

– Jesteśmy z Radomia. Przyjechaliśmy z towarem nad ranem. Ponieważ miejsca na placu targowym już nie było, stanęliśmy poza nim. Najpierw przyszedł inkasent i zażądał od nas opłaty, tzw. placowego. Kiedy zaczęliśmy handlować podszedł do nas policjant. Wyjął bloczek i „obdarował" nas mandatem – za handel w miejscu nie dozwolonym. Próbowaliśmy mu wyjaśnić, że już zapłaciliśmy należność inkasentowi. On, że nic go to nie obchodzi, że musimy być ukarani mandatem za wykroczenie.

– No i słusznie – odpowiada dyr. Popik. – W miejscach nie dozwolonych, oznakowanych odpowiednimi tablicami, czy znakami drogowymi zakazu handlować nie wolno.

– Tak, ale tam nie ma żadnego znaku – odpowiada ten drugi. No to jak to? Najpierw nasyła na nas burmistrz inkasenta z torbą, a zaraz potem policjanta z pałką? Albo opłata targowa, albo mandat.

– Jedno nie wyklucza drugiego – mówi inż. H. Popik. W sprawie opłat targowych obowiązuje nas uchwała Rady Miejskiej, do respektowania i egzekwowania której jest zobligowane nasze przedsiębiorstwo. Natomiast mandaty, to już sprawa policji.

– Bierzecie tak wysokie opłaty, a jakie stwarzacie nam na tej targowicy warunki? Wstyd powiedzieć! – mówi znów ten pierwszy. – Ani toalety, ani wody. Niech pan patrzy, jakie mam ręce.

– Sygnał przyjąłem i postaram się coś w tej sprawie zrobić. Natomiast jeśli znaków informujących o zakazie handlowania jest jeszcze za mało, to ich dołożymy – dodaje dyr. Popik.

– Dziękujemy, ale w przyszłości już do Końskich nie przyjedziemy.. . Trzaskając drzwiami, nie usatysfakcjonowani wynikiem rozmowy, opuścili gabinet dyrektora.

W tej sprawie z prośbą o wyjaśnienie zwróciłem się do komendanta policji w Końskich.

– Policjant miał rację, karając tych panów mandatem – mówi nadkomisarz **Zygmunt Woźniak.** – Natomiast wydaje mi się, że w tym przypadku nie mogła być pobrana opłata targowa przez inkasenta. Powinien on ewentualnie pouczyć handlujących, gdzie wolno zająć miejsce.

ANDRZEJ ZDUNEK

Ostrowiec

Bezmyślny „Bezik"

W ostrowieckim Wydziale Ochrony Środowiska UM zjawił się poirytowany obywatel z informacją, iż rzeką Młynówką w rejonie Rawszczyzny płyną „jakieś tłuste nieczystości..."

Natychmiast udaliśmy się na miejsce zdarzenia – mówi inspektor **Michał Bieliński**. – Na powierzchni rzeczki unosiły się rozległe plamy substancji ropopochodnych. Szczegółowa kontrola ujawniła, że zanieczyszczenia wypływają z zabudowań należących do spółki „Bezik". Właściciele firmy przy ul. Kuźnia bez wymaganego pozwolenia wodnoprawnego odprowadzali do Młynówki ścieki przemysłowe. Analizy wykazały w ich składzie m. in. nadmierną obecność szkodliwych związków eterowych oraz olejów.

Dalsze tolerowanie tej sytuacji groziło poważnym zachwianiem biologicznej równowagi w miejskiej rzeczce. Inspektorzy z ostrowieckiego UM wydali więc nakaz natychmiastowego zaprzestania odprowadzania ścieków z firmy „Bezik". Jednocześnie właścicieli spółki panów B. zobowiązano do opracowania projektu uporządkowania gospodarki wodno–ściekowej, a zwłaszcza wykonania bezodpływowego zbiornika chemicznych nieczystości.

Z zapewnień inspektora M. Bielińskiego wynika, że winni zanieczyszczenia Młynówki poniosą dotkliwe konsekwencje finansowe. Wspomniana wcześniej analiza zanieczyszczeń będzie podstawą do naliczenia przez Wojewódzki Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska stosownych kar za bezprawne odprowadzanie ścieków do rzeki. Odrębne dochodzenie w tej bulwersującej sprawie prowadzi również Prokuratura Rejonowa w Ostrowcu.

M. B.

Uczniowie prezentują

Niedawno w Klubie Nauczyciela w Kielcach otwarto stałą galerię twórczości plastycznej dzieci i młodzieży szkolnej.

Zainaugurowała ją wystawa osiągnięć twórczych uczniów szkół z rejonu Ostrowca.

Obecnie można ją oglądać również w Ostrowcu w Klubie Nauczyciela przy ul. Focha.

Oprócz Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego, które podjęły się przygotowania cyklicznych uczniowskich wystaw plastycznych znaczącego wsparcia (zresztą nie tylko organizacyjnego) udzieliła także nauczycielska „Solidarności".

M. B.

Bałtów

Czytelnicy piszą

*Po przeczytaniu artykułów pana Alberta Drożdża opublikowanych w waszej gazecie „24 Godziny" w dniu 4 i 5 marca pod tytułem **„Co się komu marzy"** i **„Wije, wije się rzeczka"** mówiących o gminie Bałtów – jako stała mieszkanka tej gminy jestem wprost zaskoczona, a nawet i oburzona. Zbulwersowała mnie mocno nie tak treść owych artykułów, jak osoba autora, który je spłodził. Góż można powiedzieć o samej gminie. Gmina jak gmina, taka jak wiele innych w Polsce. Zaliczająca się do grupy gmin biedniejszych bez jakiegokolwiek zaplecza i przemysłu, typowo rolnicza. Choć w ostatnich latach bardzo dużo się w niej robi.*

W artykule pt. „Co się komu marzy" pan Drożdż pisze o nie dokończonej budowie Domu Ludowego, przeciekającym dachu (choć to działo się tylko w okresie wiosennych roztopów), nie zagospodarowanych pomieszczeniach w Bałtowie i Michałowie, braku klatki schodowej itd. itp. A mnie interesuje gdzie był pan Drożdż wtedy, kiedy prowadzono budowy i gdzie jest obecnie. Otóż był kierownikiem Referatu Gospodarki Komunalnej Nadzoru Budowlanego i Komunikacji w Urzędzie Gminy w Bałtowie, a obecnie jest również pracownikiem tego urzędu i radnym Rady Gminy. Wydaje mi się, że nie kto inny jak budowlaniec powinien nadzorować, doradzać i prowadzić budowy tak jak mu się marzą i nie kto inny jak radny powinien wykazywać inicjatywę społeczną, aby i pomieszczenia były zagospodarowane tak jak mu się marzy

Szanowna redakcjo myślę, że skoro drukujecie artykuły pana Alberta Drożdża wydrukujcie i mój.

Z poważaniem – zaskoczona mieszkanka Gminy Bałtów

Od redakcji: Drukujemy jedynie fragment listu, gdyż czytelniczka tak odważnie i wiele wymagająca od A. Drożdża jakoś woli się nie podpisywać.

Waśniów

Za przyjemności trzeba płacić

Do tej pory koszty wysyłki dziecka do przedszkola były w Waśniowie symbolicznym wydatkiem. Rodzice płacili jedynie 4 tys. zł dziennie za wyżywienie przedszkolaków. Pozostałe wydatki związane z utrzymaniem przedszkola ponosiła gmina.

Tę praktykę zakwestionowali waśniowscy radni.

Argumenty były przejrzyste: natura mieszkańców gminy nie obdzieliła równo w potomstwo, a koszty wychowania przedszkolnego wszyscy płacą jednakie. Poza tym obowiązek edukacji 6–latków spoczywa na administracji oświatowej – tymczasem 28 z 40 przedszkolaków w tym wieku, uczy się w „zerówce" wyłącznie za gminne pieniądze.

Rozłożono więc – za powszechną aprobatą – powinności. Rodzice przedszkolaków płacą – umiarkowaną zresztą kwotę – za pobyt dzieci w przedszkolu, a Kuratorium Oświaty i Wychowania finansuje „zerówkę". Najbliższe miesiące pokażą na ile przedszkole w Waśniowie było potrzebne – uczęszczały bowiem do niego także dzieci niepracujących matek – zapewne z powodu symbolicznej opłaty. W gminie coraz trudniej o fundusze – toteż samorządy wszędzie, gdzie to tylko możliwe, szukają oszczędności. W Waśniowie skutecznie.

(mei)

Fot. G. Romański

Gangi na torach

Wracałam z Krakowa pociągiem, który opanowała banda pijanych wyrostków. Ludzie pozamykani w przedziałach. A na korytarzach walające się butelki po piwie i wulgarne wrzaski chuliganów. Dopiero na stacji w Kielcach wszyscy odetchnęli z ulgą, pojawił się patrol w mundurach – to sokiści.

– Służba Ochrony Kolei nie cieszyła się nigdy sympatią – mówi z–ca komendanta rejonowego SOK w Kielcach **Eugeniusz Lutek** – Wydaje mi się, że była to powszechnie panująca niechęć do munduru. Obecnie, chociaż nastawienie uległo zmianie, nadal w sytuacji konfliktowej ludzie prędzej opowiadają się za zatrzymanymi niż za interweniującymi.

SOK ma już 70 rok, dawniej nazywała się Służbą Kolei Państwowych. Zakres zadań właściwie od lat pozostał ten sam: ochrona przesyłek, zdrowia i życia podróżujących oraz ich mienia, jak również sprawowanie ogólnego nadzoru nad przestrzeganiem porządku. Zasięg działania Komendy Rejonowej SOK jest duży, bo obejmuje województwa kieleckie, radomskie, częściowo tarnobrzeskie, częstochowskie, piotrkowskie i skierniewickie. Na jej terenie znajduje się 10 wartowni, z których służby patrolowe wychodzą na codzienny obchód terenu. A jest czego doglądać. Po okresie zmasowanych prób kradzieży przesyłek towarowych, obecnie **prawdziwą plagą są kradzieże linek miedzianych z urządzeń sterowania ruchem kolejowym**. Nie jest to błaha sprawa, bowiem linki te są wycinane z dławików torowych, których uszkodzenie może spowodować katastrofę kolejową. Najbardziej na złodziejskie zapędy narażone są linie Centralnej Magistrali Kolejowej od Zawiercia do Góry Włodawskiej oraz Sitkówka i przyległy teren. Grasujące w tych okolicach bandy są zaopatrzone w broń gazową. Służby patrolowe sokistów muszą więc mieć dobre rozeznanie w terenie, aby zasadzka na złodziejski gang mogła zakończyć się sukcesem, tak jak ostatnio – w przypadku zatrzymania złodzieja miedzi. W wyposażeniu patroli powinny być, w związku z takimi właśnie akcjami, kajdanki i nowocześniejsze krótkofalówki, przydałyby się liczniejsze obsady wartowni. Tymczasem kolej jest biedna i myśli raczej o zwolnieniach niż o zakupach.

BARBARA SIEDLECKA

Czytelnicy piszą

Od dawna problemem nr 1 na działkach są włamania do altan i niszczenie ich wnętrz. Działkowicze to głównie emeryci, niejednokrotnie w bardzo podeszłym wieku. Dla nich kawałek ziemi jest pomocą w utrzymaniu się. Poza tym daje możność przebywania na świeżym powietrzu i pracy fizycznej, a wiadomo co znaczą te czynniki dla zdrowia starszych ludzi. Emerytów nie stać na letnie wyjazdy na wczasy. Tu też działka spełnia swoją rolę. Renciści przenoszą się na działki zabierając swoje lary i penaty. Pitraszą tam posiłki i sypiają w altankach. Nie trzeba chyba wspominać jaką krzywdą dla nich staje się wandalizm nieproszonych gości. Stąd apel do tych ostatnich: Zastanówcie się i oszczędźcie działkowców!

Stanisław Czarnocki

Telegramy

* WDK informuje, iż nie odbędzie się koncert zespołu „Junus" przewidywany 18.04. br.

* WDK zaprasza 18 kwietnia o godz. 18.30 do sali kominkowej na otwarcie wystawy malarstwa Jadwigi Jackowskiej.

* W najbliższą środę i czwartek o godz. 18.00 w kościele ewangelicko–metodystycznym przy ul. Małopolskiej 6, odbędzie się projekcja chrześcijańskich filmów wideo pt. **„Czata"** i **„Gladiatorzy"**.

(b. g.)

Konkurencja – nie do zdarcia!

Jedno z czterech prywatnych biur podróży, mających swe siedziby w Domu Związków Zawodowych przy ul. Piotrkowskiej, stosuje dość oryginalne metody zwalczania konkurencji. Otóż jego pracownice, na polecenie szefa, zdzierają ze ścian i tablic ogłoszeniowych w całym budynku reklamy pewnej firmy pośredniczącej w kupnie samochodów za granicą. Nie pomagają prośby i groźby, nie pomogło to, że jedną z pań złapano na gorącym uczynku, ani to, że po kolejnym ekscesie zawiadomiono policję. Skutek jest raczej odwrotny, bowiem zapalczywa konkurencja w odwecie zdewastowała wielką reklamę firmy, znajdującą się na zewnątrz budynku. Pani, która to zrobiła, dla niepoznaki przefarbowała włosy... (ton)

W banku PKO SA przy ul. Sienkiewicza w Kielcach jakoś luźniej idziej od pewnego czasu. Do okienek podchodzi się wg własnego uznania, bo nie jesteśmy już przypisani do konkretnego naszym numerem konta. Wszystko to zasługa komputerów. Już od pierwszego

Komputery w banku

lutego placówka pracuje na sprzęcie ICL i komputerach DRS 300. W dolnej sali znajduje się 9 końcówek komputerowych wraz z monitorami, a na pierwszym piętrze panie obsługują 5 takich kompletów.

Podstawową korzyścią jest oczywiście przyspieszenie obsługi klientów oraz ułatwienie w znacznym stopniu rozliczeń księgowych.

W ostatnich dniach bank przeprowadza główne przelewy walutowe do i z innych banków oraz równowartości dewizowe w złotówkach. Od 1 kwietnia w PKO SA lokaty złotówkowe wynoszą dla wkładów na 3 miesięce – 67 proc., na pół roku – 75 proc., a na rok – 80 proc.

GRZEGORZ ROMAŃSKI

Tysiąc złotych? To niemożliwe!

Gdy w 1963 roku pani Genowefa G. zapisywała się do Polskiego Związku Emerytów i Rencistów, miesięczna składka wynosiła trzy złote. Ubezpieczyła się wówczas na wypadek śmierci na sumę 60 tys. zł.

Czas płynął, pogłębiała się inflacja. W 1990 r. zaproponowano pani Genowefie zmianę wysokości składki oraz tzw. odprawy pośmiertnej (która wzrosła do 500 tys.). Emerytka wyraziła zgodę.

W marcu tego roku pani Genowefa umarła. Jej córce, zamiast pół miliona, wypłacono.. . tysiąc zł. Okazało się, że staruszki nikt nie poinformował o przepisach wewnętrznych związku. Otóż zarząd tej organizacji ustalił, że jakiekolwiek świadczenia pieniężne należą się po dwóch latach opłacania składki od momentu zmiany jej wysokości.

Skarbnik Wojewódzkiego Związku Emerytów i Rencistów pan **Kazimierz Sobota** wytłumaczył zbójeckie zwyczaje panujące w organizacji ustaleniami warszawskiego Zarządu Głównego. Dodał także, że molestowali zwierzchników, by zrezygnowano z dwuletniej karencji i poinformował, że bardziej szczegółowych wyjaśnień może udzielić tylko kierownictwo związku. Okazało się jednak, że nie może. Sekretarz generalny PZEiR **Zbigniew Banaszkiewicz** powiedział, co następuje:

– Tysiąc złotych? To chyba niemożliwe. Wydaje mi się, że zaszło nieporozumienie, bo powinna zostać wypłacona odprawa w wysokości wniesionych składek. Być może zaistniał jakiś błąd w rachunku. Czy nie sądzę, że jest to okradanie starych ludzi? Cóż, nasz związek jest biedny, a musimy jakoś działać. W maju, na posiedzeniu plenarnym przedyskutujemy jeszcze raz sprawę tej karencji. Być może zmienimy przepis. A jeśli tej pani brakuje na pokrycie kosztów pogrzebu, wypłacimy specjalny zasiłek. U nas nikomu nie odmawia się pomocy. ..

T. NATKANIEC

Oby tak dalej!

Duży kompleks handlowo–usługowy wyrósł w osiedlu Podkarczówka i bynajmniej nie jest to nowa inwestycja, a odpowiednie zagospodarowanie już istniejącej. Po opuszczeniu pomieszczeń przez PSS, lokale, w których jeszcze nie tak dawno były magazyny, zamieniły się w kolorowe sklepy. Obok typowych stoisk z konfekcją czy zabawkami miejsce znalazły i nowocześnie urządzone delikatesy, sklep z artykułami gospodarstwa domowego, drobiarski, rybny i mięsno–wędliniarski. Mieszkańcy osiedla mają na miejscu również pocztę, PKO, aptekę, bar szybkiej obsługi „Agat", księgarnię, bibliotekę, sklep zoologiczny, ogólnoprzemysłowy, spożywczy, salon fryzjersko–kosmetyczny, wypożyczalnię wideo i zegarmistrza.

W przyszłości planowana jest budowa krytego basenu w kompleksie Szkoły Podstawowej nr 31. A w najbliższym czasie prawdopodobnie zostanie wydłużona trasa „13", ku radości mieszkańców najodleglejszych terenów Podkarczówki. Przydałby się jeszcze ogólnie dostępny automat telefoniczny, z którego można by korzystać po zamknięciu Urzędu Pocztowego...

BA–SIE

Polemiki i repliki

Ślichowice toną w długach

W publikacji pt. „Ślichowice toną w długach" – „24 Godziny" z 4.04.91 r. red. Remigiusz Kasprzyk podjął aktualny i dokuczliwy zarazem problem wysokich kosztów mieszkaniowych.

Problem polega na braku spójnego, kompleksowego prawno–ekonomicznego systemu mieszkaniowego co w przypadku spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego skutkuje m. in. obciążeniami finansowymi ponad możliwości lokatorów. Stąd zbiorowe zrozumiałe żądania szczegółowych rozliczeń budów i wreszcie (co już mniej zrozumiałe) powstrzymywanie się od opłat kredytów i odsetek.

W każdym przypadku takiego wystąpienia (a było ich dotychczas cztery) organa Spółdzielni bardzo szczegółowo analizują koszty, badają podniesione zarzuty i udzielają pełnych odpowiedzi zainteresowanym (odpowiedź mieszkańcom budynków przy ul. Kowalczewskiego 11 i 13 w przygotowaniu).

Red. R. Kasprzyk szczegółowe informacje na powyższe tematy uzyskał w długiej rozmowie z główną księgową SM „Domator" mając też do dyspozycji dokumenty źródłowe.

Warto – zdaniem piszącego – przymknąć oko na fakty, za to dać – ku uciesze publiczności – kuksańca Spółdzielni zauważając: **„Podobno** (podkr. J. K.) "Domator„ nie dopilnował planowego oddania budynków, a wystarczył jeden dzień, żeby zmieniły się warunki kredytowania i ceny w budownictwie". Podobno red. K. R. ukradł sparaliżowanej staruszce w autobusie miejskim portmonetkę z rentą. Taka sama metoda i taka sama rzetelność.

Poza tym Spółdzielnia – pisze dalej R. Kasprzyk – nie uprzedziła lokatorów o wysokości spłat przed wprowadzeniem się do mieszkań. Uprzedzała, informowała o tym, o czym sama była poinformowana. Dowody powtórnie do wglądu.

Za Zarząd SM „Domator"
mgr JERZY KWIECIEŃ

Tytuł pochodzi od redakcji.

?? Informator

Imieniny obchodzą:
CECYLIAN i BERNARD

KIELCE

TEATRY

im. S. Żeromskiego – „Wesołe kumoszki z Windsoru" – g. 18.00.

Państwowy Teatr Lalki i Aktora „KUBUŚ" – „Zemsta wróżki" – teren; „Jadwiga i Potwór" – „SABAT" – przedstawienie zamknięte.

KINA

„ROMANTICA" – „Ojciec Chrzestny III" – USA, l. 18, g. 9.00, 14.00, 19.15; „Linia życia" – USA, l. 15, g. 11.45, 17.00.

„MOSKWA" – „Dzika plaża" – USA, l. 15, g. 9.00, 13.30, 15.30, 19.30; „Nowicjusz" – USA, l. 15, g. 11.00, 17.30.

„ECHO" – „Pogromcy duchów" – USA, l. 12, g. 15.00, 17.00, 19.00.

GALERIA BWA „Piwnice", ul. Leśna 7 – wystawa Mariana Gromady pt. „Grzesznicy i święci" – czynna w godz. 11.00 – 17.00, w niedziele 11.00 – 15.00, w poniedziałki nieczynna.

MUZEA

NARODOWE: pałac biskupi przy pl. Zamkowym 1 – Wnętrza pałacowe, galeria malarstwa polskiego, sanktuarium J. Piłsudskiego – czynne w godz. 9.00 – 16.00, w poniedziałki i wtorki nieczynne.

Oddział – pl. Partyzantów 3–5 – wystawa czasowa „Arcydzieła malarstwa polskiego z Galerii w Sukiennicach" – czynne w godz. 9.00 – 16.00, we wtorki 9.00 – 17.00, w poniedziałki nieczynne.

Oddział – Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Jana Pawła II – czynne w godz. 9.00 – 15.00, w środy w godz. 12.00 – 18.00, w niedziele i poniedziałki – nieczynne.

Oddział – Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku – czynne od 10.00 do 17.00.

WSI KIELECKIEJ – Park etnograficzny w Tokarni – Wnętrza XIX–w. chałup, zagroda z Radkowic, dwór – czynne od 10.00 do 17.00. W poniedziałki – nieczynne.

ZABAWKARSTWA w Kielcach – czynne codziennie, oprócz poniedziałków w godz. 10.00 – 17.00.

APTEKI – stały dyżur nocny pełnią nr 290–01, ul. Buczka 36/38, nr 290–08, ul. Sienkiewicza 15.

USŁUGI POGRZEBOWE: Dyżur całodobowy, tel. 31–70–47.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto – 991, Kielce – teren – 956, Pogotowie Gazowe – 31–20–20 i 992, Pogotowie wod.–kan., co., elektryczne RPGM czynne w godz. 15.00 – 23.00, tel. 31–16–47.

DYŻURY OSTRE – Szpitale: Oddz. Wewn., Chirurg. – Czerwona Góra; Ginekologiczno–Położniczy wg rejonizacji, tel. 492–58.

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14.00 – 7.00, w niedziele i święta przez całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00 – 20.00, tel. 469–78.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy tel. 534–34, ul. Piekoszowska tel. 515–11, ul. Toporowskiego tel. 31–29–19, ul. Konopnickiej 31–09–67, ul. Jesionowa tel. 31–79–19; bagażowe – ul. Armii Czerwonej tel. 31–09–18.

BUSKO ZDRÓJ

„ZDRÓJ" – nieczynne.

JĘDRZEJÓW

DOM KULTURY – „Kickboxer" – USA, l. 15, g. 17.00; „Płonąca kobieta" – RFN, l. 18, g. 19.00.

KOŃSKIE

„PEGAZ" – „Pretty Woman" – USA, l. 15, g. 15.30, 17.30.

PIŃCZÓW

„BELWEDER" – „Cohen i Tate" – USA, l. 18, g. 16.00, 18.00.

SKARŻYSKO

„WOLNOŚĆ" – „Emanuelle II" – fr., l. 18, g. 19.00; „Gremliny II" – USA, l. 12, g. 17.00.

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 29–046, ul. Apteczna 7 – tel. 53–15–27

STARACHOWICE

„JASPOL" – „Korczak" – pol.–RFN, l. 15, g. 16.00; „Kokon" – USA, l. 15, g. 18.15.

APTEKA DYŻURUJĄCA – nr 20–076, ul. Starokunowska 1/7, tel. 535–45

POLSKIE RADIO

Program lokalny
UKF - 71.15 MHz

16 kwietnia – wtorek

6.00 i 16.00 Aktualności dnia 8.30 „Jak zarobić" – aud. K. Irskiego 8.50 Piosenki spod festiwalowego wiatraczka 9.05 Muzyka dla wszystkich 10.00 i 14.00 Magazyny informacyjne 10.15 Muzyka jazzowa 10.30 Audycja archiwalna 11.00, 12.00, 13.00, 15.00 i 18.55 Wiadomości 11.10 Rozmaitości i muzyka 12.30 Muzyka ludowa 13.10 Sprawa na dziś 14.15 „Souland" – aud. J. Jopa i T. Jakutowicza 15.10 Koncert dla fonoamatorów 18.10 Rockowa fala 19.00 Przeboje z MTV

WOJAŻER ZAPRASZA:

– Holandia – giełda samochodowa, wyjazdy w każdą niedzielę, cena 1.200.000 zł
– Berlin, wyjazdy w każdy poniedziałek, cena 250.000 zł
– Budapeszt, wyjazdy w każdą środę, cena 230.000 zł
– Paryż, termin: 21–27. IV.91, 09–16. V.91, 04–10. VII.91, 10– 24. VII.91, cena 2.200.000 zł
– Indie (8 dni), wyloty w każdą środę, cena 5.500.000 zł. + 166 $
– Sewan – Erewań, terminy: 18–26. V.91, 06–12. VII.91, cena 600 rubli + 150.000 zł
– Brześć – indywidualne vouchery, cena 50.000 zł
– Syria – na zamówienie dla grup
– Praga, Wiedeń, Norymberga – na zamówienie dla szkół i zakładów pracy
PROWADZIMY UBEZPIECZENIA „WARTA"
Kielce, ul. Buczka 55, tel. 518–36, fax 518–36
Miechów, ul. Racławicka 6, tel. 313–71, tlx 0613289.
ZPW–58/02

Artykuły do DOMOFONÓW i inne z branży „E".
Sklep KOMES
Kielce, ul. Szejnowicza, os. Pod Dalnią.
233–R

Urząd Gminy Sitkówka–Nowiny k. Kielc
ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę:
1. budynku biurowego z możliwością produkcji lekkiej lub hurtowni o pow. 755 m kw.
2. pięciu garaży o pow. 80 m kw.
3. pięciu pomieszczeń magazynowych o pow. 80 m kw. i placu, na którym znajdują się ww. obiekty o pow. 3414 m kw.

Obiekty te znajdują się w Nowinach przy ul. Przemysłowej 11.
Informacji udziela się w Urzędzie Gminy osobiście lub telefonicznie: 66–71–73; 66–74–55; 66–76–29.
Oferty z ceną w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
ZPW–110/04

KOKOSANKI
po ATRAKCYJNEJ CENIE
OFERUJE:
ZAKŁAD CUKIERNICZY
J. J. Banatkiewicz
KIELCE, ul. Zagórska 137, tel. 23–518
149–ZR

1 Części i materiały

Siatki ogrodzeniowe. Kielce, ul. Zagórska 103. 200–ZE

4 Instrumenty muzyczne

Mikser 8 kanałów, 2 końcówki mocy 100 W, sterownik oświetleniowy z kompletem świateł (11 programów, możliwość podłączenia stroboskopów, wyrzutni baniek mydlanych i inne bajery). Kielce, tel. 423–51 do 15.00; 31–24–90 po 17.00. 201–ZI

6 Lokale

Mieszkanie własnościowe 27 m kw., telefon Katowice – centrum – sprzedam. Informacje tel. 46–41 kierunkowy ; 0496. P–137

1/3 kamienicy w centrum Częstochowy z wolnym mieszkaniem 70 m kw. – sprzedam. Wiadomość: Kielce, tel. 27–437. C–602

Potrzebne pomieszczenie magazynowe na hurtownię. Kielce, tel. 540–01 po 20.00. 205–ZE

7 Maszyny i urządzenia

Magiel przemysłowy – pilnie sprzedam. Częstochowa, tel. 319–11. C–612

13 Nieruchomości

4 ha z zabudowaniami – sprzedam. Szerokość działki 47 m – możliwość podziału. Masłów I 201 Klonówka. Pisarczyk. 206–ZE

Działkę o pow. 1ha przy ul. Batalionów Chłopskich – sprzedam. Kielce, tel. 577–01 po 15.00. 722–I

Budkę handlową z lokalizacją – sprzedam. Kielce, tel. 544–23. 899–E

17 Praca

Brygada murarzy podejmie budowę domu lub tynki. Kielce, tel.22–552. 750–I

19 Samochody

„126 bis" (88) do odprzedania. Małogoszcz, tel.551–89. 898–E

„Stara" 28 – sprzedam. Kielce, tel. 11–56–42 wewn. 50. P–135

„Zaporożca" stan idealny – sprzedam. Słopiec Szlachecki 38, gm. Daleszyce. 750–I

„Golfa" (mod. 87) – pilnie sprzedam. Kielce, tel. 431–94. 209–ZE

„Fiata" 126p (78), „peugeota" 305 diesel (87) – sprzedam. Kielce, Barwinek 15/47. 901–E

21 Sprzęt komputerowy

Komputer „atari" 130XE – sprzedam. Kielce, tel. 66–25–22. 771–I

24 Traktory

Ciągnik C–4011 – sprzedam. Sieradowice I 30 k. Bodzentyna po 15.00. 900–E

Gabinet dermatologiczny KIELCE, ul. Zagórska 56/7 IIp. Leczenie łuszczycy lampą typu „psorilux"
dr B. Mikusińska–Świątek (wtorek, czwartek 16.00 – 17.00)
dr. M. Szajewska–Kruk (poniedziałek, piątek 16.00 – 17.00).
226–R

28 Usługi

Montaż żaluzji Kielce, tel. 31–45–56. 618–I

Ekspresowe przestrajanie RTV video (zachodnie). Kielce, tel. 31–80–00. 683–I

29 Zgubiono, znaleziono

Arkadiusz Michalczewski zgubił legitymację ZSZ nr 2. P–138

Michał Śpiewak zgubił legitymację szkolną ZSZ nr 2 Starachowice. P–139

Przedsiębiorstwo Realizacji Kompletnych Obiektów Przemysłowych
„KOMOBEX"
w Częstochowie
zatrudni w kraju i na kontraktach zagranicznych fachowców z wyższym wykształceniem technicznym branży mechanicznej, budowlanej i handlu zagranicznego.
Wymagana biegła znajomość języka niemieckiego lub angielskiego.
Wskazana praktyka na rynku niemieckim.
Zatrudnimy również ekonomistów i księgowych z praktyką.
INFORMACJI UDZIELA:
Dział Kadr PRKOP „KOMOBEX"
tel. 541–26, 518–33, wew. 160.
CP–

Świętokrzyska Giełda Towarowa

Kielce, ul. Targowa 18, p. 823, tel. 32–16–23 (24), 21–720 (21, 22)

Na wczorajszej giełdzie towarowej najbogatszą ofertę przedstawiła branża spożywcza. Do kupienia jest cukier (cena 3.400 – 3.600), ryż w cenie 3.900 – 4.200 za kg, smalec w 250–g opakowaniach – po 3.900 za kg, masło „ekstra" – po 16 tys. zł za kg (w kostkach 250 g). Oferowano również: herbatę granulowaną indyjską (po 4.650 za 100 g), chińską (3.650 za 100–g opakowanie) oraz 6 rodzajów herbaty zapachowej po 4.550 za torebkę, węgierski szampan bezalkoholowy „colyng" po 15 tys. za butelkę, bezalkoholowe piwo **„stholosgold"** w butelkach 0,33 l (cena 3.900 zł), piwo puszkowane po 4, 5 tys. za sztukę, bułgarski szampan „albena" po 22 tys. za butelkę 0,75 l, kawę naturalną **„christogold"** (w cenie 25, 5 tys. za kg, w 100–g opakowaniach), napoje w puszkach 0,33 l po 2.700 zł, różnego rodzaju przyprawy (w cenie od 750 do 2.400 zł) oraz szynkę duńską w 5–kg puszkach (po 44 tys. za kg).

Ze słodkości proponowano: wedlowskie ptasie mleczko (0,5 kg za 22, 5 tys. zł) oraz mieszankę z tej samej firmy po 22 tys. za 0, 5–kg opakowanie.

Giełda oferuje także olej napędowy (cena 2.620 – 2.700 za litr), etylinę 94 w cenie 3.830 za litr oraz zapalniczki francuskie po 1.800 – 2.100 za sztukę. (sin)

Częstochowska Giełda Towarowa

Ofertę zdominowały art. spożywcze. Proponowano m.in. napoje "go go" op. 1, 5-l - 8 tys. zł/szt., jogurt niemiecki poj. 125 g - 3.150 zł, napoje "raak" op. 1, 5-l - 8.100, piwo puszkowe 0.33-l ("kwik beager", "marylins") - 4.250 zł, piwo czeskie 0, 5-l ("topwar", "danubius" - 4.100, słowackie - "złoty bażant" - 6.500 zł, wina hiszpańskie 0, 7-l (białe, czerwone, różowe) - 26 tys. zł, szampan "albena" półsłodki, biały - 21.500 zł, brzoskwinie w puszkach 5-kg - 45 tys. zł, kawa "reform kaffe" (arco) op. 0, 5-kg - 27.300 zł/kg, kawa "regust" - 250 g - 26.600 zł/kg, chałwa turecka, op. 2, 5- i 3-kg - 30-33 tys. zł, laseczki kukurydziane oblewane 22 tys. zł, galaretka piankowa oblewana - 22.200 zł/kg, pomarańcze greckie - 7.200 zł/kg, orzeszki ziemne puszka 227-g - 8.500 zł, czekolada "wahor" 80 g (hiszpańska) - 4.700 zł, "chips kelley's" imp. Austria op. 50-g, 100-g i 175-g - 3.200, 5.400 i 8.000 zł, margaryna "linco halvarine" op. 0, 5-kg - 6.800 zł, olej holenderski "unoli" 1 l - 9.500 zł, cukier luzem 3.350 zł/kg, szynka bristol holenderska op. 454-g - 20.900 zł/kg.

W ofercie stałej - paliwa, olej napędowy - 2.500 zł/l.

Częstochowska Giełda Towarowo-Pieniężna

Częstochowa, ul. 16 Stycznia 24/32, tel. 22–27–26

Poza paliwami (w stałej ofercie) – olej napędowy – 2.550 zł/l, etylina „94" – 3.750 zł/l i etylina „98" – 3.900 zł/l – proponowano łakocie i trunki. Do wzięcia są: „napoleon" – 78 tys. zł, „brendy" – 80 tys. zł, „whisky" – 87 tys. zł, piwo „złoty bażant" – 5.800 zł, „topwar" – 5.800 zł, „okocim" – 4.700, „słowiańskie" – 3.800, ciemne karmelowe – 3.500 zł (butelki 0, 5–l), czekolada mleczna francuska – 4.600, czekolada twarda z orzechami – 5.200, gorzka – 4.600, orzeszki ziemne – 400 g – 10.000 zł, orzeszki solone, puszka 200–g, napoje „lico" 0,33–l – 2.700 zł, napoje „coca", „orange" 1, 5–l – 8.000 zł, napoje pomarańczowe w kartonach 0, 2–l – 2.150 zł, soczki mango 0,25–l – 2.200, kakao ciemne luzem (holenderskie) – 1.200 zł/kg, pomidory – 17.000 zł/kg, margaryna holenderska – 250–g – 3.300 opakowanie, szynka prasowana, puszka–454 g – (kształt serca) – 22.000 zł, puszka okrągła 21.000, makaron (6 rodzajów)– 7.800 zł za kg.

Giełda zainteresowana jest kupnem kawy „wiener" pakowanej w Polsce – 25.500 zł za kg, masła czeskiego – do 14.500 zł za kg i papierosów „marlboro 80" do 7.000 zł.

Notowania walutowe

(Kielce)

waluta:	kupno:	sprzedaż:
BANK ŚLĄSKI		
dolar USA	9.350	9.500
marka	5.600	6.000
frank franc.	1.630	1.730
frank szwaj.	6.500	6.650
funt ang.	16.410	17.950
PKO		
dolar USA	9.400	9.500
marka	5.630	5.800
frank fran.	1.650	1.690
frank szwaj.	6.590	6.770
funt ang.	16.670	17.140
szyling aust.	790	810
KANTOR (ul. Sienkiewicza)		
dolar USA	9.380	9.450
marka	5.720	5.780
frank franc.	1.690	1.730
frank szwaj.	6.500	6.750
szyling aust.	785	800

(Częstochowa)

waluta	kupno	sprzedaż
NBP		
dolar	9.310	9.690
marka	5.576	5.804
frank fr.	1.647	1.715
funt ang.	16.636	17.316
szyling	793	825
BANK ŚLĄSKI		
dolar	9.310	9.690
marka	5.576	5.804
frank fr.	1.647	1.715
funt ang.	16.636	17.316
szyling	793	825
Kantor w kinie „Wolność"		
dolar	9.400	9.480
marka	5.650	5.770
frank	1.700	–
funt	16.300	17.200
szyling	770	–

USŁUGI POLIGRAFICZNE
szybko ✤ tanio ✤ elegancko
* bilety wizytowe
* papiery firmowe
* wszelkie druki akcydensowe
* reklamówki i ulotki
AGENCJA REKLAMOWA 24 GODZINY
Kielce, Złota 3, tel. 42351; 46689

*OKNA*DRZWI*
z drewna i plastiku
Kielce, Urzędnicza 30, tel. 503-23 w godz. 8-16
KUPISZ W HURTOWNI HOSSA SC

Sprzedaż podłoża grzyba boczniaka
Informacje i zamówienia:
mgr inż. Zamojski i spółka.
Kielce, tel. 494–50 po godz. 20.00
222–R

Canon
i wszystko skopiowane

TOP
market

SPRZEDAŻ GWARANCJA SERWIS
Kielce, ul.Sienkiewicza 42, tel/fax 575-21

SPORT 24 GODZINY SPORT

Wtorek, 16.04.1991 r.

Trener R. Niezabitowski żegna zespół

Budowlanki spełniły nadzieje

Dla piłkarek ręcznych Budowlanych Kielce start w gronie zespołów II ligi zakończył się powodzeniem. Drużyna utrzymała się w tej klasie rozgrywek, a to głównie dzięki dobrej grze w I rundzie (jesienią zgromadziły 12 pkt). Gorzej było w rundzie wiosennej, w której kielczanki wywalczyły tylko 6 pkt.

W tej fazie rozgrywek mieliśmy spore kłopoty kadrowe spowodowane rozlicznymi kontuzjami – stwierdził **Ryszard Niezabitowski**, trener piłkarek ręcznych kieleckich Budowlanych. „Wypadło" z gry kilka rutynowanych zawodniczek, a młodsze nie były jeszcze w stanie skutecznie ich zastąpić. Najważniesze, że pozostajemy w lidze, a młode szczypiornistki miały więcej okazji do występowania na placu gry. Powinno to procentować w nowym sezonie.

I na zakończenie – dodał trener – chciałbym wyróżnić zawodniczki, które wniosły najwięcej do gry zespołu i jego utrzymania w lidze. Są to: **Grażyna Cedro** (bramkarka), **Ewa Kruk** (kapitan drużyny), **Wiesława Michta, Marzena Szałas, Aneta Bigaj, Elżbieta Kaczorek i Monika Borusińska**.

Trener **Ryszard Niezabitowski** pożegnał się z drużyną, co było wcześniej zaplanowanym przedsięwzięciem iż nastąpi ono tuż po zakończeniu rozgrywek. Pozostaje jednak w klubie jako trener koordynator. Natomiast od nowego sezonu II–ligowy zespół poprowadzi **Marian Sidruk**, który od trzech lat pracuje z młodzieżą kieleckich Budowlanych.

Oto wyniki ostatniej kolejki: **AZS AWF Katowice – Budowlani Kielce 30:21 i 36:20, JKS Jarosław – AZS AWF Warszawa 33:25 i 25:14, Beskid Nowy Sącz – AZS AWF Kraków 21:22 i 29:14, MKS Lublin – Pałac Młodzieży Tarnów 33:24 i 32:20.**

Końcowa tabela

1.	JKS Jarosław	28	47	771–590
2.	AZS AWF Kat.	28	42	701–554
3.	AZS AWF War.	28	40	690–606
4.	Beskid NS	28	34	715–662
5.	Budowlani K.	28	18	671–720
6.	MKS Lublin	28	17	628–732
7.	AZS AWF Kr.	28	17	576–681
8.	PM Tarnów	28	9	610–817

Drugą ligę opuszcza drużyna PM Tarnów. **(lech)**

Spitz znów pływa

W Misjon Viejo odbył się kontrolny wyścig pływacki, w którym uczestniczył siedmiokrotny złoty medalista igrzysk olimpijskich w Monachium w 1972 roku, dziś 41–letni Mark Spitz (USA). Rywalem Spitza na 50 m stylem motylkowym był jego rodak Tom Jaeger, aktualny mistrz świata w wyścigu na 50 m stylem dowolnym i rekordzista globu na 50 m stylem motylkowym. W obecności 1000 widzów pojedynek wygrał Jaeger uzyskując czas – 24,92. Spitzowi stopery zanotowały czas – 26,70. Jaeger za zwycięstwo „skasował" 20 tysięcy dolarów, pokonany 10 tysięcy.

Whitaker po raz drugi

36–letni Anglik **John Whitaker** został zwycięzcą 13 finału Pucharu Świata w skokach przez przeszkody rozegranego w hali Skandynavium w Goeteborgu. Sukces ten odniósł na 13–letnim siwym koniu Henderson Milton, na którym wygrał też zeszłoroczny finał w Dortmundzie i zdobył mistrzostwo Europy w 1989 roku i wicemistrzostwo świata w 1990 r.

„Guernica" w Barcelonie

Mer Barcelony **Pascual Maragall** powiedział, iż jego marzeniem jest, aby słynny obraz Pablo Picasso „Guernica" na czas igrzysk przewieziony został do Barcelony, tak aby mogli obejrzeć go wszyscy goście. Dla Hiszpanii byłaby to okazja pokazania światu jednego z najwspanialszych dzieł w historii sztuki. „Zamierzamy zrekonstruować hiszpański pawilon z paryskiej wystawy z roku 1937. Picasso malował »Guernicę« z myślą o jej ekspozycji właśnie w tym budynku. Czas najwyższy spełnić jego wolę" – powiedział Maragall.

Z różnych aren

Piłkarskie remanenty

„Piłkarz wiosny"

Stilon Gorzów – Korona 2: 0 – ocenia asystent trenera drużyny kieleckiej **Marian Puchalski:**

bramkarz: Mariusz Mucharski 5,0;

obrońcy: Waldemar Szpiega 5, 5, Wiesław Bartkowski 6, 0, Rafał Stefański 4, 5 (od 66 min. Arkadiusz Ślusarczyk 1,5), Sławomir Wojtasiński 6,0;

pomocnicy: Marek Parzyszek 4, 0 (od 75 min. Tomasz Kobryń 1,5), Paweł Kozak 5, 5, Leszek Borycki 5, 0, Mirosław Wnuk 5,0;

napastnicy: Grzegorz Szulc 5, 5, Bogdan Lubieniecki 5,0.

Łącznie 60, 0 pkt. (w poprzednich spotkaniach: z Rakowem – 70, 5 pkt., ze Stalą SW – 64, 0 pkt.). Czołówka naszej klasyfikacji przedstawia się: **1. Mucharski 46,5; 2. Wnuk 43,5; 3. Kozak 42,0** (wszyscy po 8 spotkań); **4. Bartkowski** (7 meczów), **5. Parzyszek 39,5** (8), **Fijarczyk 39,5, Wojtasiński 39,5** (po 7 pojedynków).

Znów będzie kara

Podczas meczu w Gorzowie żółtą kartką ukarany został m. in. **Bogdan Lubieniecki**, który ujrzał podobny kartonik po raz trzeci. Tym samym będzie pauzował w najbliższym pojedynku (sobota – 20 bm.) z Zagłębiem Wałbrzych. W meczu sobotnim nie wystąpią nadal kontuzjowani **Adam Jesiąka, Tomasz Tokarczyk i Andrzej Fendrych.** Być może, że ten ostatni pojawi się na boisku za dwa tygodnie, gdyż dziś pożegna się z gipsem na swojej nodze. (m)

Larry Myricks powraca na skocznie

Brązowy medalista olimpijski w skoku w dal Amerykanin Larry Myricks powraca po rocznej dyskwalifikacji na skocznie. 35-letni lekkoatleta wystąpi w najbliższych dniach na mityngu w San Antonio.

Myricks został przyłapany na dopingu w lutym 1990 r. podczas halowych mistrzostw USA. Początkowo groziła mu dożywotnia dyskwalifikacja. Potem karę zmniejszono do 1 roku. **(PAP)**

Dziś w Łodzi...

... odbędzie się spotkanie piłkarskie olimpijskich drużyn Polski i Turcji. Obok tych zespołów w grupie eliminacyjnej do Igrzysk w Barcelonie są jeszcze „jedenastki" Anglii i Irlandii. Do tej pory nasza reprezentacja odniosła dwa wyjazdowe zwycięstwa (po 1: 0 z Anglią i Turcją) i zajmuje w tabeli drugie miejsce.

Nagroda „24 Godzin" 100 tys. zł.

Jaki wynik?

Nagroda specjalna MKS Korona

KORONA – Zagłębie.....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

.....

Kupony dostarczać: redakcja „24 Godziny – Gazeta Kielecka" – Kielce, ul. Złota 3; pod adresem pocztowym: 25–953 Kielce 12, skryt. poczt. 23 lub przed rozpoczęciem danego meczu wrzucać do skrzynki ustawionej przy wejściu na stadion przy ul. Koniewa 29. Losowanie nagród – 5 maja w przerwie meczu: Korona – Szombierki.

Towarzyskie zwycięstwo

W Ostrowcu rozegrano towarzyski mecz pięściarski, w którym zespół **KSZO** pokonał drużynę **Alchemu Włocławek** 14:10. Wyniki walk (na pierwszym miejscu gospodarze): **Pasowicz** pokonał Jazanowa, Kosiarz przegrał z **Sołtysem**, Najberg uległ **Pastuchowi**, **Gortat** wypunktował Szyndantelowa, **Nowak** wygrał z Ringwelskim, **Płoszaj** zwyciężył Rogowskiego, **Korczak** pokonał Rejsa, Tracz uległ **Stemplewskiemu,** Głowacz przegrał z **Kaimem**, **Gruszczyński** wypunktował Pietrzaka, **Wieczorek** pokonał Dżupina, Salawa uległ **Włodarczykowi** w III rundzie rsc.

Zwycięstwo jest tym cenniejsze, iż w zespole gości wystąpiło 4 zawodników radzieckich. **(KWIAT)**

KIELCE (dz.sport.)

424-98

Policjanci walczyli pod siatką

Przez trzy dni w hali kieleckich **Błękitnych** toczyły boje siatkarskie zespoły policjantów. Były to reprezentacje wojewódzkich komend policji z **Katowic, Kielc, Krakowa, Bielska–Białej i Częstochowy**. Rozgrywano mecze „każdy z każdym" do dwóch wygranych setów, a ich stawką było wyłonienie najlepszej ekipy do udziału w krajowym finale (8 drużyn).

W Kielcach (rozgrywano VII strefę) z siatkarskich drużyn policyjnych najlepiej zaprezentowały się ekipy Katowic i Kielc. One też rozegrały między sobą interesujący pojedynek, który zadecydował, że do Sieradza (tam odbędzie się finał) pojedzie reprezentacja Śląska i Zagłębia. Ekipa **Katowic** pokonała **Kielce 2:1** (15:11, 11:15 i 16:14).

Wyniki: Kraków – Katowice 0:2, Częstochowa – Bielsko– Biała 0:2, Katowice – Częstochowa 2:0, Kielce – Kraków 2:0, Częstochowa – Kielce 0:2, Bielsko – Katowice 0:2, Kielce – Bielsko 2:0, Kraków – Częstochowa 2:0, Bielsko – Kraków 0:2, Katowice – Kielce 2:1.

1.	Katowice	4	8	8–1
2.	Kielce	4	7	7–2
3.	Kraków	4	6	4–4
4.	Bielsko	4	5	2–6
5.	Częstochowa	4	4	0–8

(lech)

Orlicz wygrał w Końskich

Niepowodzenie Piaskowianki

Liga międzywojewódzka

Neptun Końskie – Orlicz Suchedniów 0: 2 (0:1).

Spodziewano się w Końskich, że miejscowa drużyna postara się o niespodziankę i urwie choćby jeden punkt Orliczowi. Niestety, kibice koneccy opuszczali stadion mocno rozczarowani, gdyż pewne zwycięstwo odniósł zespół z Suchedniowa dokumentując przewagę dwiema strzelonymi bramkami.

Z innych naszych drużyn tylko **Łysica Bodzentyn** zdobyła jeszcze komplet punktów. Pozostałe „jedenastki" zawiodły i musiały uznać wyższość przedstawicieli okręgu tarnobrzeskiego, a najdotkliwszej porażki doznał Zenit Chmielnik tracąc aż 6 goli na boisku rezerw „stalówki".

Wyniki: **Metalchem Rudki – Siarka II Tarnobrzeg 1:4, Stal II Stalowa Wola – Zenit Chmielnik 6:0, Łysica Bodzentyn – Czarni Połaniec 3:1, Świt Ćmielów – Nida Pińczów 3:0, Igloopol Dwikozy – Star Starachowice 1:0, Metalowiec Janów Lubelski – Stal Nowa Dęba 1:2.**

TABELA:

1.	Siarka II	15	26	41– 8
2.	Igloopol	15	24	30–12
3.	Stal II SW	15	23	39–10
4.	Orlicz	15	20	20–14
5.	Stal ND	15	19	22–20
6.	Star	15	18	33–36
7.	Czarni	15	15	21–19
8.	Metalowiec	15	12	14–14
9.	Łysica	15	12	12–17
10.	Nida	15	12	12–20
11.	Metalchem	15	8	19–29
12.	Zenit	15	8	12–30
13.	Świt	15	8	14–34
14.	Neptun	15	5	8–33

(mar)

Liga okręgowa

Piaskowianka Piaski – AKS Busko 2: 3 (2:2)

Rewelacyjny lider rozgrywek zespół z podjędrzejowskich Piasek stanął przed powiększeniem zdobyczy punktowej i wywalczenia dwóch punktów.

Doping własnej publiczności uskrzydlił zawodników jednak nie na tyle, aby liczne sytuacje bramkowe zaowocowały golami. Goście umiejętnie się bronili sporadycznie atakując. Stąd też i remis do przerwy.

Po zmianie stron goście dużo strzelali, co dało efekt w postaci bramki. Tak więc lider został pokonany na własnym terenie. Bramki dla AKS zdobyli: **Grzegorz Kowal, Robert Mazanka i Sławomir Równiak.**

W pozostałych meczach uzyskano następujące rezultaty: **Spartakus Daleszyce – Błękitni II 1:2, Hetman Włoszczowa – Naprzód Jędrzejów 5:2, RKS Stąporków – Sparta Kazimierza Wielka 1:1. Pauzowały Górnik Miedzianka i Ruch Skarżysko.**

TABELA:

1.	Piaski	11	15	21–13
2.	Hetman	11	14	27–17
3.	Naprzód	11	14	27–22
4.	Błękitni II	11	13	20–19
5.	AKS	10	12	19–14
6.	Górnik	9	9	17–14
7.	RKS	11	8	16–19
8.	Ruch	10	8	6– 9
9.	Spartakus	11	7	12–30
10.	Sparta	11	6	15–24

(KWIAT)